ostatniej wojnie -- poświęcone było dwudniowe semina-Ciag dalszy na str. 2

Proletariusze

"Gazeta" komentuje

graniczenia w dostawach energii elek-Itrycznej niedostatek wegla, klopoty z transportem (m.in. w wyniku stycz-niowych mrozów), to zaledwie część trud-

kretars KW, WŁODZIMIERZ KOŁODZIEności obiektywnych, które wielu producenczołówka pogoni

tom woj. białostockiego przeszkodziły w realizacji tegorocznych zamierzeń. Ponadto o niższej niż w analogicznych pieciu mieslacach roku ubieglego produkcji sprzedanej zadecydowały wszelkie perturbacje z kooperantami, zawodny import i - niemal różne w spotkaniach z minioną zimą — kulejące zaopatrzenie. Reforma gospodarcza jest często w tej litanii narzekań na szczególnych prawach; przypisuje się jej niekiedy moc paraJUK. — Nie pasuje do nich choćby duży wzrost plac, dochodzący w niektórych przedsiębiorstwach do 30 proc., przy spadku wydajności pracy. Zima dotknęła przecież nie tylko województwo białostockie, a zaopatrzenie surowcowo-materiałowe jest takie jak w calvm kraju. Nietrudno też znaleźć dobrze funkcjonujące białostockie przedsiębiorstwa. Skąd zatem takie rozbieżności w uzyskiwa-Ciag dalszy na str. 2

liżującą - od samego startu, często z "dol-

ka" ezy - jak kto weli - z niskiego pułapu. Tematem specjalnego posledzenia Sekrata-

riatu Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Białymstoku (26 bm.) były niższe od zamie-

rzonych wyniki gospodarcze ostatnich mie-

Nie sposób wytłumaczyć wszystko przy-czynami obiektywnymi — stwierdził I se-

siecy w lokalnym przemyśle.

(Cr. 1/2)

wszystkich krajów, łączcie się! MSDO GESTA

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 149 (11 144)

władomości dnia

Wizyta delegacji Sejmu

w RFN

STUTTGART — Po rozmowach politycznych w Bonn,
delegacja Sejmu PRL z marzatkiem Romansm Malinowkim na czele, przebywająca
od ubiegtego poniedziatku w
RFN, udała się do Badenii—
Wirtemberali.

Demokraci wycofali

poprawki

WASZYNGTON — Pod

linym naciskiem Biatego Domu i zwolenników rządu w

Kongresie przywódcy demokratów w Izbie Reprezentan-

Natow is Isole Representan-tow podjeli decyzje wycofa-na ważnej poprawki do pro-lektu ustawy o dodatkowych Dydatkach w 1937 roku ji-garsowym, która przewidy-wala ograniczenie programów walskowych USA.

Zjazdy Stowarzyszenia Księgowych...

WARSZAWA – W niedziele kontynuował obrady ziv Zjazd Delegatów Stowa-

zyszenia Księgowych w Pol-zes. W dyskusji podkreślało ile konteczność uproszczenia przepisów finańsowych, a tak-ie przyspieszenia prac związa-nych z wprowadzeniem infor-ctuki do rachyskowości.

matyki do rachinkowości.
...i PZMot.

• WARSZAWA – W Warrzawie odbywa się Krajowy
zjazd Delegatów Polskiego
związku Motorowego. Zostana nakreślone kierunki dalzej działalności tej organizaż kirzczi pomocz znatza-

sej działalności tej organiza-cji służącej pomocą zmotory-owanym i zajmującej się sportem motorowym. Uczest-nicy obrad wybiorą też no-we władze związku.

Zakończenie

obrad OPEC

WIEDEN – Zakończona w stolicy Austrit 81 z kolet konferencja ministrów do praw ropy 18-tu krajów na-letących do Organizacji Eks-

petacych do Organizacji Eks-porterów Ropy Naftowej (OPEC) przyniosła dwa zasad-nicze ustalenia. Po pierwsze OPEC postanowiła utrzymać na dotychczasowym poziomie – 18 dolarów – cenę ropy za jedną barytkę (159 litrów). Po

gang daryske (139 ittrau). Po drugie postanowono podnieść 5 800 tysięcy barysek, do po-jomu 16,6 mln sztuk tącznie dobowe wydobycie ropy wszystkich krajów OPEC. U-tulenie to dotyczy drugiego pótrocza 1987 r.

Obchody 600-lecia

chrztu Litwy

Białystok - Lomża - Suwalki, poniedziałek, 29.06.1987 r.

Wydanie 1

kim obuwnikom przysparza

wśród klientów dobrą opinię,

wymagają od garbarń surow-

ca możliwie wysokiej jakości. Nie wszystkie zakłady uszla-

chetniające skóry wytwarzają

pożądany produkt. Dlatego od

stycznia br. zrezygnowano ze współpracy z Białostockimi

Zakładami Garbarskimi. Trud-

no bylo osiągnąć zadowalają-

ce efekty, dysponując skóra-mi o różnych odcieniach, źle

wygarbowanymi, z licznymi

Poszukiwano więc innych

znaleźli ich we Włodawie

Skoczowie - odległych, nie-

stety, miejscowściach. Wzrosły

związku z tym ceny obuwia. Byłoby ono jeszcze droższe,

gdyby nie starania siemiatyc-

kich zakładów. Szczególną u-

Każda zmarnowana para obu-

wia, to wzrost kosztów pro-

dukcji. Wprowadzono wiec

dzialność za wyniki pracy.

Każdemu pracownikowi za źle

Ciag dalszy na str. 3

zwrócono na jakość.

personalna odpowie-

koszty transportu: niewiele -

Siemiatyczanie

klopotów. Chcąc

dostawców.

Cena 10 zł

Trzydziestolatek-Siemiatyckie Zakłady Obuwia

Był kopciuszek

Często narzekamy na fasony, kolorystykę i jakość obuwia oferowanego przez producentów. Tylko nieliczne firmy cieszą się naszym uznaniem. Wśród nich dobrą opinię wypracowały sobie Siemiatyckie Zakłady Obuwia.

W tym roku na krajowy rynek trafi ok. 750 tys. par wytwarzanych tam botków. Czterysta tysięcy zostanie tysięcy zostanie wyeksportowanych m.in. do

Wszystkie wyroby są produkowane z krajowych surowców. Z jednej strony to cieszy: bowiem nie wymaga kosztownego importu, jednak ZSRR, Bulgarii i na Wegry. z drugiej strony - siemiatyc-



Kierownik grupy jednego z białostockich zakładów pracy omawia z sołtysem wsi Sokołda — Pawłem Bajguzem plan rozmieszczenia ludzi w poszczególnych gospodarstwach Fot. Z. LENKIEWICZ

Rejonowe ćwiczenia OC

Z poczuciem odpowiedzialności

ZOROWANY NALOT ▼ ŻYCZLIWOŚĆ I ZGODNA WSPÓŁPRACA ROLNIKÓW Z ROBOTNICZYMI ZA-LOGAMI

RELACJA WŁASNA

trwające od piątku (26 czerw-

ca) w województwie białostoc-

tys. zł. FSO 1500 (rok prod.

Tańsze były produkty zza

Odry. Wartburg mający za

sobą trzy lata eksploatacji

sprzedany został za milion

złotych. Jedenastoletni Tra-

Natomiast "w cenie" utrzy-mywały się Skody. Siedmio-

za 850 tys. zl, lecz czterolet-

nia kosztowała tyle co nowe

Ciag dalszy na str. 2

sprzedano co prawda

1987) - 1.6 mln zł.

bant - za ćwierć.

chrztu Litwy

MOSKWA — Uroczystym
nabożeństwem w wileńskim
kościele św. Płotra i Pawia
rozpoczely, się w niedziele
centralne obchody 800-lecia
chrztu Littwy. Wraz z przewodniczącym Komisji Biskunów Litwy, administratorem
apostolskim archidiecezji kowieńskiej i diecezji wołkowykiej arcybiskupem Ludowkasem Pawilonisem w mszy uczestniczyli zaproszent przedstawiciele wyższego duchowieństwa innych wyznań. Odczyste msze odbyły się w piędu kościołach wileńskich. W
dwóch z nich nabożeństwa
odprawiono w języku polkim. (opr. ntl)

Vczoraj na autogieldach

Bylo chłodno i dżdżysto.

ochłonęly jednak kupiec-

temperamenty i choć w

alymstoku, Łomży i Ełku

ykle spacerujących, trans-

odajemy ceny, za jakie

ejechały" wczoraj auta wy-

awione na placu zawiady-

anym przez Gminny Zwią-k Rolników, Kółek i Orga-

. Rolniczych w Elku.

fiat wyprodukowany w r. — 720 tys. zł. O rok

odsza konstrukcja - 600

cji było więcej.

bserwowaliśmy mniej niż

Najdłuższe oczekiwanie

- za 1,1 mln zł

INFORMACIA WŁASNA

Wczoraj zakończyły się i kim rejonowe ćwiczenia obrony cywilnej. Uczestniczyło w nich 13 miast i gmin oraz załogi 260 zakładów pracy. Rozśrodkowano ok. 9 tys. osób. Ogółem w manewrach wzięło udział 23 tys. mieszkańców

I etap — postawienie w stan gotowości bojowej oddziałów



t umiarkowans, w mocy okre-samt duże t lokalne opady deszczu. Temperatura maksy-malna 20–22 st. C. minimalna 10–12 st. C. Włatr staby. zmienny.

JUTRO — na ogół bez opadów. Bardza ciepto.

Dziś imieniny Piotra i Faw-

województwa.

OC przeprowadzono w piątek. W zakładach pracy i gminach

Ciag dalszy na str. 2



Kongres kobiet zakończył obrady

W Moskwie zakończył w sobotę pięciodniowe obrady Światowy Kongres Kobiet, w uczestniczyło ok. 3 tys. delegatek ze 154 krajów, reprezentujących 800 krajowych i 70 międzynarodowych organizacji kobiecych oraz 15 gremiów ONZ. Na spotkaniu przebiegającym pod hasłem: "Do 2000 r. — bez broni ja-drowej! O pokój, równość, rozwój!" Dyskutowano nad aktualnymi problemami walki o pokój oraz nad rolą kobiety w społeczeństwie. W czasie obrad zgodnie wyrażano pogląd, że należy uczynić wszystko aby zapobiec wojnie atomowej, gdyż tylko w warunkach pokoju można stworzyć godne człowieka życie, w którym nie ma miejsca na glód, dyskryminację kobiet, rasizm i analfabetyzm.

Ciąg dalszy na str. 2

Przeciw dyktalurze Czon Du Hwana

Do kolejnych demonstracji antyrządowych doszło w 800--tysięcznym mieście Kwang dzu w Korei Południowej, gdzie policja rozproszyła gazami łzawiącymi i pałkami młodzież domagającą się demokratyzacji, Podczas fali demonstracji,

jaka przetoczyła się przez kraj, zatrzymano ponad 3.400 osób, z czego ok. 800 pozostaje w areszcie. Według policji 573 policjantów zostało rannych, 39 posterunków policyjnych - zdewastowanych lub spalonych, a ponadto de-monstranci spalili 12 samo-chodów policyjnych, zniszczyli 20 innych samochodów przypuścili atak na 4 lokale partii rządzącej oraz dwa budynki rządowe. Policja nie podaka żadnych danych dotyczących liczby rannych de-monstrantów. Do stawienia czoła demonstrantom użyto 58.000 policjantów.

Ciag dalszy na str. 2

OPOLE '87

Rozdano nagrody

Wczorai XXIV Festiwal Polskiej Pio-Opole '87. Jury przewodnictwem Janusza Sławińskiego przyznało nagrody

i wyróżnienia. W koncercie "Premiery" pierwszą nagrodę otrzymala piosenka "Czekamy na wywykonaniu grupy "Moment" (Majka Jeżowska, Krystyna Pronko i Piotr Szulc). Dwie równorzędne drugie nagrody przyznano piosenkom "Marsz samotnych kobiet" w wykonaniu Alicji Majewskiej i "Nuty na szcześ cie" w wykonaniu Danuty Blażejczyk. Trzecia otrzymała piosenka "Miłość to jest wielki skarb" w wykonaniu Ewy Bem. Przyznano także dwa równorzędne wyróż nienia piosence "Zagranica" w wykonaniu grupy "Spek-trum" i "Cieple morze słów" w wykonaniu zespołu "Trans

Ciag dalszy na str. 2

Plenum WK SD w Białymstoku

Efekty i defekty w pracy radnych

Praca działaczy Stronnictwa Demokratycznego w radach narodowych i samorządach mieszkańców miast, to główny temat plenarnego posiedzenia WK SD w Białymstoku. Przewodniczył Eugeniusz Kułakowski.

W dyskusji koncentrowano | nia podstawowego oraz działasię na ustawie z 20 lipca 1983 roku, która zapewnia obywatelom szeroki współudział rządzeniu państwem. Jednocześnie stwarza ona szanse. by rady narodowe staly się wszędzie autentycznymi gospodarzami swych terenów. W obradach Plenum brali udział radni WRN i rad stop-

cze samorzadów mieszkańców będący członkami SD. Oni to, w oparciu o przykłady własne doświadczenia, mówili o swojej pracy społecznej Kierowali jednocześnie uwagę na wiele nie rozwiazanych dotychczas problemów. Największą bolączką - podkreślali Ciąg dalszy na str. 3

Dziś rozpoczyna się oficjalna wizyta

N. Jaruzelski w Japonii

W niedzielę po południu przewodniczący Rady Państwa, **Wojciech Jaruzelski** z malżonką przybyli do Japonii. Na tokijskim lotnisku Haneda, udekorowanym flagami narodowymi Polski i Japonii gości powitał przewodniczący misji honorowej, dyrektor protokolu dyplomatycznego Japonii, Toru Ishii.

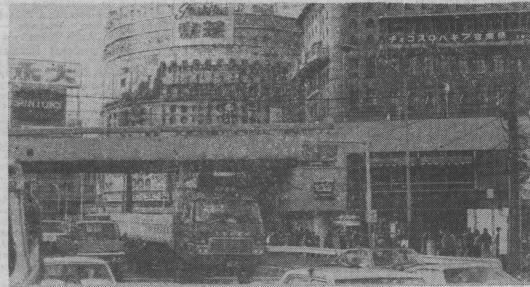
dycją japońską, oficjalna ceremonia powitania delegacji państwowych, a tym samym rozpoczęcie wizyt oficjalnych,

Zgodnie z wieloletnią tra-, następuje z udziałem cesarza. Pierwsza w historii oficjalna wizyta państwowa szefa państwa polskiego w Japonii rozpoczyna się w poniedziałek

nia w Pałacu Akasaka, który jest rezydencją Wojciecha Jaruzelskiego na czas pobytu w Tokio, przybędą monarcha japoński oraz premier Yasuhiro Nakasone.

W tym samym dniu, po ceremonii powitalnej, przewidziane jest pierwsze spotkanie W. Jaruzelskiego z Y. Nakasone oraz dwie tury pol-

Ciag dalszy na str. 2



Za tydzień egzaminy w AMB

Do egzaminów wstępnych na wyższe uczelnie pozostało niewiele czasu. Za tydzień, 6 lipca zdają kandydaci na medycynę. W siedzibie AMB wiszą od soboty listy osób dopuszczonych do egzaminów. Jarosław Grzegorz Wechowski — absolwent III LO w Białymstoku może czuć się już studentem. Jako laureat centralnej olimpiady biologicznej dostał się na studia bez egzaminu.

Pozostałych czekają emocje rywalizacja. Na wydziale lekarskim o 240 miejsc starać się będą 563 osoby; o połowę mniej niż w ubiegłym roku. Znacznie luźniei także na stomatologii: 238 chętnych — 80 miejsc i na analityce medycznej: 51 osób - 30 indeksów. Natomiast na farmacji aptecznej limit 30 miejsc nie został wypełniony; bowiem zgłosiło się tylko 21 maturzystów.

tym miejscu konieczny wydaje się komentarz. Zmniej szenie liczby kandydatów jest spowodowane w głównej mierze zmianami w rekrutacji. W tym roku obowiązują zupełnie inne zasady przydzielania indeksów. Otrzymuja je najlepsi spośród wszystkich zdających w calej Polsce. Centralnie ustalona będzie

"poprzeczka", czyli ilość punktów decydujących o tym, kto zostanie umieszczony na liś-

To spowodowało, że wśród kandydatów na naszą Akademię są w zdecydowanej większości osoby z Białegostoku i większych miast regionu. Wyjątki stanowią maturzyś-ci z innych stron kraju: Walbrzycha, Wrocławia, Lublina Rzeszowa. Mniej chętnych wcale jednak nie oznacza, że latwiej będzie dostać się na studia - podkreślił dziekan Wydziału Lekarskiego Włodzimierz Buczko. - O wszystkim zadecydują punkty. Stad też na nic zdadzą się wyliczenia, ile osób przypada na jedno miejsce.

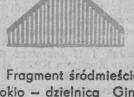
Ciag dalszy na str. 3

Dyrektor—sprzałaczką

przekazał wrocławski kore-spondent PAP. Otóż w Zakła-sami sprzątać pokoje, korytadach "Jelcz" zwolniono niedawno pięć sprzątaczek utrzymujacych czystość w 10-pietrowym budynku administracji. Zaoszczędzone w ten sposób pleniądze przeznaczono na oplacenie sprzątania hal produkcyjnych, szatni robotniczych i łaźni. Natomiast u-

Bulwersującą informację rzędnicy, inżynierowie, a takrze i... sanitariaty. Ponoć od ponad miesiąca budynek administracji lśni czystością.

Inicjatywa spektakularna. Ciekawe w jakim stopniu dzięki temu manewrowi jest czyściej w halach produkcyjnych zakładu zatrudnia iacego 9 tys. osób.



Fragment śródmieścia Tokio - dzielnica Gin-

Międzynarodowy Dzień Spóldzie czości

Okazją do podsumowania osiągnięć i omówienia zadań stały się obchody Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości na Białostocczyźnie. Ich punktem kulminacyjnym była uroczysta akademia, podczas której 106 najbardziej zasłużonym działaczom wręczono odznaczenia państwowe odznaki regionalne. Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Izydor Gawędzki (WZGS), Adam Kondzior (OZSP), Eugeniusz Sanejko (zakład WZGS), Ha-linz Włodarczyk (GS w Juchnowcu), Jan Gliński (zakład GS w Sokółce), Pelagia Sawicka (spółdzielnia "Białostoczanka") i Kazimierz Warzyński (spółdzielnia pracy rękodzieła ludowego i artystycznego w Wysokiem Mazowieckiem).

O pozycji i znaczeniu spółdzielczości w kraju świadczy fakt, że wytwarza ona 10 proc. dochodu narodowego i realizuje trzy czwarte sprzedaży detalicznej. W ubiegłym roku pomyślne wyniki zanotowały

Ciąg dalszy na str. 3



wyprodukują w tym roku 60 tys. namiotów. Oferta obejmuje 22 typy namio-tów, od 2-osobowych po tzw. willowe. Ostat-

Częstochow-

skie zakłady

"Polnam"

nio przystapiono do produkcji składanych brodzików ngrodowych o wym. 2.0 m. 2,5 m i 3,0 m i wys. 0,5 m. NA ZDJECIU: składany brodzik ogrodowy.

Stanislaw Jakubowski

Ich "cud gospodarczy" zachwyca. Tylko dowcipem pozostały marzenia, by powtórzyć go w naszym kraju...

Gdzie tkwią korzenie sukcesu?

go poziomu technicznego.

Ogromny sukces, osiagniety -

w warunkach niemal calko-

witego braku rodzimych su-

rowców. Sukces spektakular-

ny, budzący zdumienie, po-dziw i obawy konkurencji.

o czym warto pamietać

Prawie 60 milionów Japończyków (stan zatrudnienia w 1986 r.) produkuje w ciągu roku ponad 12 milionów pojazdów (nie licząc motocykli), statki o łącznym tonażu ponad 6 mln ton, ponad 30 milionów magnetowidów, 100 milionów ton stali, 600 miliardów kilowatogodzin energii elektrycznej, prawie 10 miliardów układów scalonych i innych półprzewodników... Przykłady można by mnożyć.

Japonia jest druga po Stanach Zjednoczonych, potegą gospodarczą świata kapitalistycznego, największym wierzycielem na świecie, produk-ty ze znakiem "Made in Japan' są dziś symbolem najwyższej jakości i najwyższepracują więcej i wydajniej niż obywatele innych krajów wysoko rozwinietych. Japońskie metody organi-

zacji pracy i zarządzania sa wnikliwie studiowane przez ekspertów z całego świata. Przedmiotem zazdrości wielu firm zachodnich jest np. produkcja bezmagazynowa, dominująca w japońskim przemyśle motoryzacyjnym. Kooperanci dostarczają części i podzespoły do produkcji dokład-nie wtedy, kiedy trzeba --

"just in time". Wydaje się to takie proste, ale zapewnienie żelaznej dyscypliny dostaw, bez której system "just in time" nie sprawdziłby się, powiodło się na wielką skalę

tylko Japończykom.

Przeciętny Japończyk pracuje o kilkaset godzin rocznie dłużej niż Amerykanin, Anglik czy Francuz. Choć nikt go do tego nie zmusza, przychodzi do pracy mniej wiecej na pół godziny przed jej rozpoczęciem, przygotowuje miejsce pracy, narzędzia, przygotowuje się psychicznie do jak najlepszego wykonania powierzonych mu zadań. Nie pójdzie do domu, dopóki firmy nie opuści jego szef po prostu nie wypada. Wykorzysta zaledwie część (mniej niż polowe) przysługującego mu urlopu wypoczynkowego.

Clag dalszy na str. 3

Pisz przegrał ale nie był gorszy

Nie tylko piszanie, ale i chyba duża część mieszkańców naszego regionu śledziła wczoraj na ekranach telewizorów zmagania reprezentacji Słubic i Pisza w telewizyjnym turnieju miast. Nie 20mogly trzymane przez nas kciuki - Pisz przegrał w stosunku 2 do 4.

Słubice okazały się lepsze w potyczkach rodzinnych i zawodowych, choć w jednych i drugich walka była zacięta wyrównana. Miażdżącą przewagę Słubice uzyskały w zbiórce pieniędzy na cele budowe społeczne - na dwóch szkół udało się w tym nadodrzańskim miasteczku zebrać ponad 120 mln zł. Piszu - na budowę szpitala

- ponad 6 mln zł. Jak zau-

Ciag dalszy na str. 2

Cia dalszy ze str. 1

sko-japońskich rozmów plenarnych, a także spotkanie delegacji polskiej z przedstawicielami japońskich kół gospodarczych.

W skład delegacji polskiej, towarzyszącej przewodniczącesekretarz KC PZPR Józef Czyrek i minister Spraw Zagranicznych Marian Orzesław Gwiazda, minister Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego Janusz Maciejewicz, szef Kancelarii Rady Państwa Jerzy Breitkopf oraz ambasa-Rady Państwa Frackiewicz.

Pałac Akasaka, położony w centrum Tokio, jest rezyden-cją oficjalną osobistości zagranicznych, przebywających z wizytą w Kraju Kwitnącej Wiśni. Wzniesiony w 1906 r. był pierwotnie siedzibą na-

W drodze do Japonii, Wojsobote w Chabarowsku Amur w dalekowschodniej przewodniczący Krajowego Komitetu Wykonawczego Kraju Chabarowskiego Nikolaj nadij Borowik.

białych czerwonych goździków pod pomnikiem poległych w Wiel-

Niezwykle serdeczny charozmowa polskiego przywódcy z grupą zgromadzili sie w czestniczyli Polski spod jarzma hitlerowskiego. Wojciech Jaruzelski

kwiatów pod pomnikiem Lenina. wzniesionym na centralnym placu Chabarowska, po czym obejrzał miasto. Zwiedził m.in. muzeum dalekowschodniego okregu wojskowego, gdzie zgromadzono wiele eksponatów z okresu walk o władzę radziecką.

Wieczorem gospodarze Kra-Chabarowskiego wydali przyjęcie na cześć Wojciecha Jaruzelskiego i członków to-warzyszącej mu delegacji. W niedzielę przed południem

goście z Polski zwiedzili specjalizujący się w hodowli bydła sowchoz Krasnoreczenskij.

Prasa japońska o wizycie W. Jaruzelskiego

Prasa japońska przynosi wiele artykułów i informacji na temat oficjalnej wizyty Wojciecha Jaruzelskiego Japonii. Dziennik "Nihom Keizai Shimbun" podkreślił w artykule redakcyjnym, że dyplomacja japońska powinna u-macniać dialog z Polską, wykorzystując pomyślny przebieg radziecko-amerykańskich rokowań rozbrojeniowych oraz zarysowującą się stabilizację w stosunkach Wschód — Zachód. Dziennik akcentuje m. in., że Polska przezwyciężyła krytyczny stan swej gospodarki i rozwinęła stosunki gospodarcze z krajami zachodnimi, a obecnie dąży do rozwoju współpracy gospodarczej z Japonia.

Dziennik "Sankei Shimbun" wyeksponował rolę Polski w kształtowaniu stosunków Wschód - Zachód na kontynencie europejskim oraz pod-

Kongres kobiet

Ciąg dalszy ze str. 1

Na uroczystości zakończenia Kongresu, która odbyła się w Kremlowskim Pałacu Zjazdów, przemówienie wygłosił premier Zimbabwe Robert Mugabe, pełniący obecnie funkcję przewodniczącego ruchu państw niezaangażowanych.

gresu wzięły udział w wiecu antywojennym, który odbył się w moskiewskim parku im. Gorkiego.

Tego samego dnia rząd ZSRR wydał w Kremlowskim Pałacu Zjazdów przyjęcie z okazii Kongresu.

sytuacje?

Przeciw dyktaturze

Ciąg dalszy ze str. 1

do osiągnięcia redukcji zbro-

Nawiązując do sytuacji

"Japan Times" poinformował

skiego, podkreślając że jest to

pierwsza wizyta szefa państwa

polskiego w Japonii. Rząd ja-

poński serdecznie wita W. Ja-

ruzelskiego i jego małżonkę,

wierząc, że ta wizyta przy-

czyni się do zacieśnienia przy-

jaźni między Japonia a Polską

Dziennik zamieścił również

zdjęcie polskiego przywódcy

oraz jego życiorys, opatrzony

tytułem: "Człowiek, który swoje życie poświęcił służbie

Informując o przybyciu pol

skiego gościa agencja Kyodo

pisze, że oczekuje się, iż roz-mowy W. Jaruzelskiego z Y.

Nakasone skoncentrują się

wokół radziecko-amerykań-

skich rokowań w sprawie re-dukcji broni nuklearnej śred-

niego zasiegu. Agencja przypo-

mina, że obaj przywódcy spo-

tykają się już po raz drugi w

premier Nakasone przebywał

w Polsce, jako pierwszy w hi-

W Łodzi wśród osób prowadzących nielegalny handel wideokasetami znaczny popłoch musiało wywołać orzeczenie kolegium ds. wykroczeń w widzewskiej dzielnicy tego miasta. Rozpatrzyło ono sprawę dwóch osób zajmujących się sprzedażą i wypożyczaniem wideokaset bez zezwolenia na prowadzenie takiej działalności Kolegium wymierzyło im grzy-

Kolegium wymierzyło im grzy-wny po 50 tys. zł a jednocześnie przepadek kaset z nagraniami magnetowidów o milionowe

magnetowidów o milionowej wartości...

Nieustannie rosną koszty studiów na wyższych uczelniach w Stanach Zjednoczonych.

Jak zakomunikowała administracja Uniwersytetu w Pittsburghu, w nowym roku akademickim studenci tej uczelni będą ponosić koszty pobierania nauki o 8-9 proc. wyższe w porównianiu z rokiem minionym. Dla studentów przyjezdnych opłata wyniesie ok. 6700 dol.

Pod względem produkcj mleka Indie znalazły się na trze-cim miejscu na świecie. Ustępu-ją tylko Związkowi Radzieckie-mu i Stanom Zjednoczonym.

ją tylko związkowi kadzieckie-mu i Stanom Zjednoczonym.
W ciągu ostatnich 15 lat pro-dukcja mleka w Indiach zwięk-szyła się dwukrotnie i obecnie wynosi rocznie 42—43 miliony ton, Konsumpcja mleka na głowę ludności w tym czasie wzrosła o 50 procent.

ludności w tym czasie wzrosła o 50 procent.

W Manili przeprowadzono zamach bombowy przed rezydencją arcybiskupa Manili, kardynała Jaime Sina. Bombę wyrzucono z przejeźdżającego samochodu. W wyniku wybuchu jedna osoba została ranna. Był to już 8 zamach bombowy w stolicy Filipin w ciągu ostatnich 2 tygodni.

Kardynał Jaime Sin odegrał klu

czowa rolę w powstaniu ludo-wym na Filipinach w lutym 1986 r. w wyniku którego obalo-ny został ówczesny dyktator Fer-dynand Marcos.

Robotnicy kopiący ziemię w czasie prac archeologicznych prowadzonych na terenie antycznego Forum Romanum "odkryli" 5 granatów ręcznych, zakopanych tu najprawdopodobniej podczas w pracy krybi produczas w pracy pracy produczas w pracy produczas w pracy produczas w pracy produczas w pracy p

tu najprawdopodobniej podczas II wojny światowej. Granaty znajdowały się w po-bliżu świątyni Saturna, niedaleko Wzgórza Kapitolińskiego.

Wzgórza Kapitolińskiego.

Setki żołnierzy i policjantów uczestniczyły w brutalnej akcji wymierzonej przeciwko ludności murzyńskiej w jednym z osiedli w pobliżu Kapsztadu, gdzie doszło ostatnio do masowych wystąpień przeciwko reżimowi apartheidu. Osiedle otoczono. Przez trzy godziny trwały tam obławy i rewizje. Aresztowano 110 osób.

W Belfaście zastrzelono katolika, którego tożsamości jeszcze nie ujawniono. Napastnik zbiegi po incydencie samochodem. W przekonaniu władz, zamach był dzielem protestanckich lojalistów. W zamieszkałej przez nich dzielnicy Belfastu znaleziono porzucony pojazd.

dzielnicy beirastu znateżiono po-rzucony pojazd.

Według doniesień piątkowej
prasy pekińskiej, co najmniej 15
osób zginęło, a dalszych 137 za-gineło bez wieści w wyniku po-wodzi w Jiangxi, na południu kraju. (Opr. jz)

rzystania: przy wyższych ce-

storii przywódca japoński.

- w styczniu br

Polsce".

Rzeczypospolitą Ludową

podkreślił "Japan Times".

Partia dyktatora Czon Du Hwana - Demokratyczna Partia Sprawiedliwości -- za apelowała, by opozycja zaprzestała manifestacji i zgodziła się na rozmowy, które - jak oświadczono - partia

ta będzie prowadzić "w du-chu pokory i otwarcia". Równocześnie rzecznik samego Czon Du Hwana dał do zrozumienia, że dyktator nie wyklucza rokowań z opozycją na temat rewizji konstytucji.

Opolu — rozdano nagrody

Ciąg dalszy ze str. 1

W koncercie piosenki "W teatrze" pierwszą nagrodę przyznano piosence "Drogi ledwie pół" w wykonaniu Aleksandry Kisielewskiej, druga piosence "Za co giniew wykonaniu Joanny Ruteckiej, a trzecią — "Nie śnij mi się" w wykonaniu Marty Dobosz. Nagrodę za interpretację otrzymał Jacek Wójcicza wykonanie piosenki ,Wiersz gazetowo-miłosny". Trzy równorzędne wyróżnie-nia dostały Marta Dobosz, Aleksandra Kisielewska oraz Mariusz Lubomski.

W koncercie "Debiuty" nagrode im. Anny Jantar przyznano zespolowi "Operation Conditions", a wyróżnienia — Tatianie Kauczor i Joannie

Nagrode im. Karola Musio ła, ufundowaną przez Towarzystwo Przyjaciół Opola, przyznano Joannie Jeżewskiej, .Bursztynowa Patere" - nagrodę organizatorów festiwalu "Muzyka i morze" w Ro-

stocku otrzymał zespół "Spektrum". Nagrodę Stowarzyszenia Muzyków Rozrywkowych w Polsce - "Stomur" za najlepszą aranżację przyznano Aleksandrowi Maliszewskiemu za "Moją broń serdeczną" w wykonaniu Danuty Blażej-

Nagrode honorowa Grand Prix przyznano Marii Koterbskiej, a nagrody przewodniczącego WRN za twórczość literacką i jej prezentację na festiwalach opolskich — Wojciechowi Młynarskiemu, a za twórczość muzyczną - Sewerynowi Krajewskiemu. Nagrodę dziennikarzy zdobyli twórcy i wykonawcy piosenki "Polska madonna": Andrzej Sikorowski, Agnieszka Osiecka, Maryla Rodowicz i Marek Stefankiewicz. Miss obiektywu została Halina Benedyk.

W niedzielę wieczorem w amfiteatrze odbył się finało-wy koncert "Mikrofon i Ekran", w którym wystąpili laureaci i wyróżnieni wyko-

"Wisła-Odra"

Ciąg dalszy ze str. 1

rium zorganizowane w War-

szawie przez Stowarzyszenie "Wisła — Odra". Omawiany był także problem odszkodowań dla obywateli naszego kraju za pracę przymusową, przedstawiane są wysiłki rządu polskie-

reakcje zachodnioniemieckie. W sesji uczestniczyli działacze stowarzyszenia, naukowcy, zajmujący się problema-tyką niemiecką, specjaliści z Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich -- Instytutu Pamięci Narodowej.

(PAP) go, zmierzającego do uregulo-Pisz przegrał

ale nie był gorszy

Ciag dalszy ze str. 1 ważył jeden z jurorów zadeżych zakładów pracy, których w Słubicach jest znacznie

więcej, aniżeli w Piszu. Miasto polożone nad ziorem Roś okazało natomiast się bezkonkurencyjne w dziedzinie osiągnięć kulturalnych. Szczególnie wysoko oceniano

twórczy stosunek do kulturowych tradycji, jak również umiejętność zaprezentowania tego wszystkiego, czym artyści Ziemi Piskiej mogą zachwycić.

Duży punkt przypadł Piszowi także za rozwiązywanie bieżących problemów miasta jego mieszkańców. Jurorzy podkreślali głównie to, że władze tego miasta dużą wagę przywiązują do remontowania starej substancji mieszkaniowej, a także robią wszystko, aby zapobiec degradacji środowiska naturalnego.

Definitywnie na korzyść Słubic turniej rozstrzygnęli telewidzowie. Nadodrzańskie miasteczko otrzymało o kilkaset głosów więcej aniżeli Pisz. Nie wydaje się nam, aby wynikało to z małej mobilizacji kibiców grodu nad Pisą. Gdyby sieć telekomunikacyjna była u nas rozwinięta, tak jak u nich - zwierzył sie jeden z mieszkańców Pisza - wynik na pewno byłby inny.

Pisz przegrał, ale czy rze-czywiście? Turniej miast jest przecież tylko pożyteczną zabawa, która i przegranym, wygranym przynosi korzyści Bez względu na to jaki będzie wynik - zwierzył się nam jeszcze przed turniejem naczelnik Pisza, Zenon Żywek - sam udział w turnieju jest wyróżnieniem. A największe osiągnięcie jest chyba takie, że piszanie jeszcze raz pokazali, iż na nich można liczyć.

Powodów do niepokoju jest sporo. Np. dotychczas nie wszystkie zakłady uporały się z zaległościami zimowymi. Niezbędnemu wzrostowi eksportu towarzyszy zmniejszona produkcja na rynek wewnetrzny. Okazuje się, iż dzięki preferencjom eksportowym można nieźle ; osperować i... nie wykonywać zadań planowych; kondycja finansowa firmy na tym nie cierpi. Niektóre fragmenty przepisów ułatwiają np. omijanie niebezpieczeństw w postaci podatku od ponadnormatywnych wynagrodzeń.

Ciag dalszy ze str. 1

łem do gruntownej analizy przyczyn i wnik-

liwej kontroli poczynań mających uzdrowić

- Dwadzieścia osiem jednostek gospodarczych województwa z przemysłów: spożywczego, skórzanego, materiałów budowlanych, włókienniczego i środków transportu nie

konstruktywnych działań a nie, jak dotad, nych wynikach? Czy stają się one sygna-

- Rozmowy w przedsiębiorstwach twierdził wojewoda, MARIAN GAŁA — zaczynają się zazwyczaj od kwestii płacowych. Praca jest często tematem drugorzędnym; jej wyniki najkorzystniej prezentuje dynamika w cenach bieżących, co niekoniecznie świadczy o należytych staraniach o ja-kość, wydajność i dyscyplinę pracy.

Uwagi te uzupełniają spostrzeżenia NIK, świadczące m.in. o znikomym zainteresowaniu oszczedzaniem energii, materiałów i paliw. Nieprawidłowe konstrukcje zakładowych systemów wynagradzania funkcjonujące w wielu białostockich jednostkach nie aktywizują załóg do dobrej roboty. Np. w Biało-stockich Zakładach Garbarskich zaledwie 5 proc. płacy uzależniono od jakości pracy. Do nielicznych wyjątków prawidłowych relacji między zarobkiem a wydajnością należy system sokólskiego "Stolbudu". Rosnącą ab-

uporało się z zadaniami planowanymi na minionych pięć miesięcy - powiedział we wprowadzeniu do dyskusji sekretarz IIW, JÓZEF GRAJEWSKI. — Są wśród nich również przedsiębiorstwa z wydatnym przyrostem eksportu. Narady w zakładach przemysłowych, oprócz ustalenia przyczyn (również tych subiektywnych) pozwoliły na sformułowanie wniosków. Jednym z nich jest pilna konieczność szczególnej inspiracji załóg i ich kierownictw do zwiekszenia starań o lepsze wyniki, bardziej rzetelną pracę. Wśród pro-pozycji znalazła się też potrzeba organizacji otwartych zebrań partyjnych w celu szczegółowego omówienia sytuacji i kierunków działań, a także wnioski dyscyplinujące kierowników zakładów, by wykazali troskę o prawidłowe efekty ekonomiczne.

— Analizę przyczyn tej sytuacji — pod-kreślił sekretarz KW, TADEUSZ TRZAS-KOWSKI — powinna uzupełnić praca polityczna. Jej rolą jest wywołanie pewnego rodzaju niepokoju wewnętrznego o wyniki swego zakładu. Należy znaleźć stałą formę wielopłaszczyznowych oddziaływań na zespoly pracownicze i ich dyrekcje. Powinno to wyeliminować obecny schemat. Kanwa do rozmów o gospodarce musi stać się element

sencję chorobową w ZNTK w Łapach kontrolerzy NIK tłumaczą przede wszystkim niegospodarnością; ludzie chorują pracując "pod gołym niebem" podczas gdy zadaszona hala stoi nie wykorzystana.

Poza malym zainteresowanim przeglądami, analizą struktur i atestacją stanowisk pracy niepokoi również system kontroli wewnętrz-nych. W wielu zakładach Białostocczyzny są one pozorowane lub wręcz nie funkcjonują. Odpowiedzialni za taki stan dyrektorzy jakby nie pamiętali, że kontrola jest również

funkcją zarządzania. W dyskusji nie pominięto żadnej s dziedzin gospodarczych decydujących o funkcjonowaniu i drobku województwa. Unaoczniła ona przede wszystkim potrzebę stalej, po-glębionej wynikami kontroli oceny relacji ekonomicznych. Potwierdziła, iż wnioski powinny być adresowane do zalóg i do konkretnych osób. Wszystkie partyjne i administracyjne poczynania zmierzać będą do szybszego reagowania na negatywne zjawiska gospodarcze. Jest to również zadanie rad narodowych. Powinny one, jako gospodarze terenu, przyglądać się wszystkim zakiadom funkcjonującym w województwie oraz udzielać im pomocy. LUCYNA SZEPIEL

poczuciem odpowiedzialności



kretarz KG PZPR w Michało-

wie - Tadeusz Brodziński -

sygnaly, że pracownicy "Sier-

żana" nie chcieli odjeżdżać.

jednym gospodarstwie. Poma-

gali na przykład przy rąbaniu

Do Suprasla ewakuowano

m.in. pracowników Urzedu

Wojewódzkiego i RSW "Prasa-

-Książka-Ruch". Oczekiwali na

nich poza naczelnikiem (peł-

niacym jednocześnie funkcje

szefa OC) Eugeniuszem Dzie-

dzią, harcerze, którzy pomaga-

li w kierowaniu ludzi do właś-

Tam też spotkaliśmy wice-

ciwych kwater.

drewna w gospodarstwach.

serdecznie. Mieliśmy

Ewakuacja pracowników BZPW im. dyr. Sierżana.

Ciąg dalszy ze str. 1

przygotowano stanowiska rozmimo, że w kilku przypadkach były kłopoty, większość rolni-ków przyjęła "robotniczą brać" środkowania ludności, punkty sanitarne, polowe szpitale. Godziałania były plutony i kompanie OC — ratownictwa ogólnego, walki ze skażeniami i Bo też i "przydali się" w nieprzeciwpożarowe.

W sobotę - kolejne zadania. Głównym było rozśrodkowanie mieszkańców Białegostoku. Jeden pociag i 330 autobusów pojechało z białostoczanami do pobliskich gmin. Hasło ewakuacji padło o godz.

5 rano. - Na zorganizowanie wyjazdu mamy 3 godziny - mówi w sobotni poranek szef OC z zakładów "Sierżana", Bronisław Gronowski. — 12 autobusów pojedzie z 550 pracow-

Przed godz. 8 kolumna wyrusza na trasę. Najpierw Zabłudów, potem - Michałowo i rozśrodkowanie do ościennych wsi. - Wynik ćwiczenia oceniam

pozytywnie - komentuje se-

czych Spółdzielni Produkcyj-

nych). KZRKiOR domagał się

nego zró nania w 1987 r. dochodów ludności rolniczej

z dochodami zatrudnionych w

gospodarce uspołecznionej w

przeliczeniu na 1 zatrudni-

nego. Realizacja tego postu-

latu wymagałaby znacznie

wyższej podwyżki cen skupu

podwyżki cen artykułów spo-

żywczych, bądź też radykal-nego zwiększenia dotacji do

więc pokryty ze środków bud-

żetu państwa. Mogą nato-

miast wzrosnać umowne ce-

ny detaliczne niektórych

artykułów spożywczych, usta-

lane przez same przedsiębior-

stwa odpowiednio do kosztów

wytwarzania, wzrastających z

tytułu podwyżki cen skupu

produktów rolnych (zwłaszcza

mleka i żywca). Wysokość

tych cen określona zostanie w

negocjacjach między produ-centami a jednostkami hand-lowymi. (PAP)

w konsekwencji znacznej

przy tym jednorazowego, peł-

ojewodę - Juliana Ślarzyńnikami do Michałowa. - Na ocenę całości ćwiczeń jeszcze za wcześnie – powiedział. – Chodzi nam o spraw-

dzenie, jak rolnicy będą przyj-mować "mieszczuchów". Wiem, że w Supraślu wszystko "zagrało", zobaczymy, jak będzie w Krynkach i Szudziałowie. Supraski epizod ćwiczeń obserwowała m.in. naczelnik Wa-

silkowa - Galina Dondziło, pełniąca funkcję rozjemcy, a także osoby kierujące pracą sasiednich gmin.

- Jak będzie w Sokołdzie? - pytanie to powtarzało się często, jako że do tej miejscowości przewożono ewakuowanych wozami "zaprzężonymi" w traktory.

- Jest u nas 27 gospodarstw tak przywitał nas sołtys Sokoldy, Pawel Bajguz. -Kwatery są różne, w zależności od wielkości domu, ale w każdym przyjmujemy od 3 do 10 nawet osób. Rozumiemy sytuację. Gdyby nasze ćwiczenia miały stać się rzeczywistością, robotnicy, białostoczanie mogą na nas - rolników liczyć; nie zawiedziemy. Ostatni - być może naj-

ważniejszy etap ćwiczeń przeprowadzono w niedzielę. O godz. 9.30 w Bielsku Podlaskim zawyły syreny. Zaraz po Fot. Z. LENKIEWICZ.

tym na niebie pojawily sie odrzutowce. I... bombardowa. nie. Na szczęście były to tylko efekty pirotechniczne, ale, Szef obrony cywilnej, naelnik Miasta i Gminy wydaje dyspozycje. Do akcji wkraczają oddziały rozpoznania, strażacy i sanitariusze Ranni przewożeni są do zorganizowanych w bursie szkol

nej zastępczych miejsc szpital. - Punkt został zorganizo wany dobrze – stwierdza przedstawiciel Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej, ppłk Andrzej Swirski. - Po. łączono tu zastępczy szpital elementami pomocy doraźnej. Nie trzeba wobec tego rozwozić rannych do wyspecjalizowanych placówek. Ten wariant warto rozważyć, albo-

wiem nie był jeszcze praktykowany. W Lapach jest podobnie W ćwiczeniach założono skażenie radioaktywne. Najpierw wiec konieczne są działania

odkażające i gaszenie pożarów, potem - pomoc poszko. dowanym. Cwiczenia, kryjące się pod kryptonimem "Jarzębina '87" podsumował wojewoda biało-

stocki - Marian Gala, pelnia cy jednocześnie obowiązki szefa OC na Białostocczyźnie. - Zdajemy sobie sprawę że jest to do pewnego stop

nia zabawa - powiedział m.ir - ale na widok eksplodujących petard, wobec pozorowa nego nalotu, ci którzy chcieli się bawić, zaczęli traktować ćwiczenia poważnie. I za to dziękuję zwłaszcza społeczeństwu Bielska Podlaskiego

Ponadto Marian Gala podkreślił istotny udział w tego rocznych ćwiczeniach aktywu PZPR, ZSL i SD. Na podsu-mowanie przybyli (poza obserwatorami — dyrektorami bia-łostockich zakładów pracy, naczelnikami gmin, szefami OC), I sekretarz KW PZPR – Włodzimierz Kołodziejuk, prezes WK ZSL — Ryszard Niwiński i przewodniczący WK SD — Eugeniusz Kułakowski. (tk)

Pawie musza w nocy spac

Przed sądem we Frankfurcie zakończyła się rozprawa sądowa przeciwko właścicie-

Sprawę skierowali do są którzy skarżyli się, że nie mogą spać w nocy z powodu przeraźliwych krzyków pawia, którego właścicielem był ich sąsiad. Sąd niższej instancji stwierdził w wyroku, że mieszkańcy wioski muszą się po prostu przyzwyczaić do wrzas-ków pawia, tak jak do miauczenia kotów czy krzyków bażantów. Ale sprawa się nie skończyła – mieszkańcy Niederursel złożyli apelację.

Sąd we Frankfurcie przy-znał, że mieszkańcy wioski mają jednak prawo do snu, nie zakłóconego przez wrzaski pawia, a właściciela tego egzotycznego ptaka skazano na 50 tys. marek (27,5 tys dolarów) grzywny. Ponadta sad postanowił, że halasliw

Ministerstwo Finansów w porozumieniu z Ministerstwem Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Zywnościowej informuje, że z dniem 1 lipca br. wprowadza wyższe urzędowe ceny skupu podstawowych produktów rolnych. Nowe ceny skupu maja na celu utrzymanie opłacalności produkcji rolnej poprzez pełne pokrycie wzrostu jej kosztów, spowodowanego zmianami cen środków do produkcji rolnej oraz wzrostem obciążeń finansowych rolnictwa. Ponadto, uwzględniają o-

Ceny skupu zbóż wzrastają średnio o 18,2 proc., w tym pszenżyta - o 22 proc. Nowa cena skupu pszenicy wynosi 3100 zł, żyta — 2400 zł, a pszenżyta — 3000 zł za kwintal. O 650 zł rośnie cena sku-

przeciętnie o 8,35 zł, zaś w okresie letnim — o 5,20 zł (dla I klasy mleka przy zawartości tłuszczu 3,5 proc.). Nowa cena skupu buraków

cukrowych wynosi 620 zł za

pszenicy). Wzrasta również (do

nach będą one kupowane przede wszystkim przez tych rolnikov, którzy moga je wykorzystywać najracjonalniej, rekompensując wyższą cenę wzrostem produkcji rolnej. Te względy decydują o podwyż-szeniu z dniem 1 lipca cen nawozów mineralnych średnio o 50 proc., środków ochrony roślin — o 40 proc., pasz — o 38 proc. oraz ciągników rolniczych — o 25 proc.

Skrupulatnie wyliczone skutki wzrostu cen środków produkcji usług dla rolnictwa oraz obciążeń finansowych rol-

ników (łącznie z wprowa-dzanymi obecnie podwyżka-

niem zaopatrzenia rynku w

Wprowadzana podwyżka cen

podstawowe artykuły spożyw-

skupu - średnio o 20,3 proc. - jest więc wyższa od wzrostu kosztów i rekompensuje, wprawdzie tylko cześciowo, także wzrost kosztów utrzymania rodzin rolników. Podwyżki urzędowych cen

skupu produktów rolnych w zasadzie utrzymują ich dotychczasowe, zrównoważone relacje wewnętrzne. Nieco wyższe podwyżki niektórych produktów maja na celu poprawę opłacalności wybranych kierunków produkcji rolni-

Niezbedna była także poprawa opłacalności buraków cukrowych, których cena skupu - według Związku Plantatorów Roślin Okopowych oraz powszechnej opinii rolników - powinna odpowiadać jednej piątej ceny skupu pszenicy. Uprawa buraków obok produkcji cukru - dostarcza także paszy dla chowu bydła.

W większym stopniu, niż ceny innych zbóż, rosną ceny skupu pszenżyta. Zwiększenie jego produkcji także będzie zmniejszać brak paszy dla zwierząt i równocześnie

Podwyżka cen skupu płodów rolnych

śruty poekstrakcyjnej o wy-sokiej zawartości białka.

poprawi sytuację dochodowa rolników, gospodarujących na zwiększenie produkcji rzepa-ku podwójnie ulepszonego, do czego zachęca nowa cena skupu, może dostarczyć bardzo przydatnych pasz w postaci

słabszych

Podwyżki cen skupu były konsultowane z Radą Główną Krajowego Związku Rolników, Kólek i Organizacji Rolniczych przy udziale przedstawicieli uspolecznionego rolnictwa (Związku Państwowych Gospodarstw Rolnych oraz Centralnego Związku Rolni-

glebach. Również

łowego służą wyższe ceny skupu nowo wprowadzonych klas żywca.

żywności. Potęgowałoby to inflację, wymuszając jeszcze szybszy wzrost płac i kosztów w całej gospodarce narodo-wej, w tym — także w sferze wytwarzania środków produkcji dla rolnictwa i ich cen. Zgodnie z komunikatem z 29 marca br. (o podwyżce urzędowych cen detalicznych

niektórych towarów i usług), w tym roku urzędowe ceny podstawowych artykułów żywnościowych nie będą podwyższane, jeśli produkcja rolna nie będzie niższa od przewidywanej. Wzrost kosztów produkcji żywności, wywołany podwyżką cen skupu, zostanie

> lowi pawia. du mieszkańcy wioski Niede-rursel, w pobliżu Frankfurtu,

paw powinien być zamykani na noc w kurniku. (PAP)

pobliżu pomnika. Niektórzy z nich ugospodarczej Polski, "Sankei Shimbun", akcentuje, że nasz kraj wyszedł już z kryzysu. w wyzwalaniu złożył im serdeczne podzięko-wanie za ofiarność i męstwo, o głównych punktach progra-mu wizyty Wojciecha Jaruzeljakie wykazali w latach woj-Przewodniczący Rady Państwa złożył również wiązankę

mu Rady Państwa wchodzą członkowie Biura Politycznego chowski, wicepremier Władydor PRL w Japonii, Ryszard

stępcy tronu Japonii, późniejszego cesarza Taisho. Budowla jest utrzymana w stylu neobarokowym, zaś koncepcie wystroju wnetrz wzorowano na Pałacu Wersalskim. Pobyt w Chabarowsku

ciech Jaruzelski zatrzymał się mieście położonym nad rzeką części ZSRR. Powitali go: Daniluk i II sekretarz Krajowego Komitetu KPZR, Gien-

Podczas pobytu w Chaba-rowsku Wojciech Jaruzelski złożył wiazanke

kiej Wojnie Narodowej.

Trwa akcja w kopaini "Lubin Przez dwie doby przebijali dziele pozostało ratownikom się przez piątą komorę oddo tego miejsca 25 metrów. W działu wydobywczego G-6 w bardzo trudnych warunkach kopalni miedzi "Lubin" rapracuje bez przerwy 40 ratownicy, usiłujący dotrzeć do towników, stosując ciężkie maszyny górnicze.

(PAP)

morze siódmej górnika Ry-szarda Wiśniewskiego. W nie-

Ginie broń z Pentagonu Z magazynów amerykańskiego Ministerstwa Obrony znika co roku broń i sprzęt wojskowy wartości setek milionów dolarów, które zdarza się później odnaleźć w kryjówkach ugrupowań ekstremistycznych. Poinformował o tym senator republikański Pete Wilson, kierownik specrepublikański

uwięzionego pod ziemią w ko-

wieść — że skradziona broń jest sprzedawana również za granice. Wartość broni i sprzętu wojskowego, składowanych w arsenalach Pentagonu wynosi 160 mld dolarów. (PAP)

jalnej komisji śledczej. Jego

zdaniem możliwe jest — cho-ciaż nie udało się tego do-

Dzięki szybko przeprowasnął guzik dzonej operacji aresztowano czterech uzbrojonych osobni-

Aresztowanie gangsterów

grożbą użycia broni zażądali

Policji włoskiej udało się

przeszkodzić w ograbieniu

Ciag dalszy ze str. 1 Trzyletniego Poloneza oddano wczoraj za 1,85 mln zł, choć konkurował z nim drugi egzemplarz (równolatek) o trzysta tysięcy tańszy. Ten zaczekać musiał jednak na swego kupca, co też niedługo

zakończyło się transakcją.

kolicy parkingu maluchów. Najtańszy egzemplarz 126p po-chodził sprzed dziesięciu lat (sprzedany za 320 tys. zi). Najdroższy (z używanych) sprzed trzech i wyjechał z placu za 750 tys. zł. Natomiast najdłużej czekał na swego klienta właściciel jednego z nowych maluchów (oferta wywoławcza 1,1 mln zł). I, nie-

od dyrektora i podleglych mu urzędników wydania 11,6 mln dolarów. Jednakże jeden z pracowników banku zmylił czujność gangsterów i nacisygnalizacyjny wzywający policję. Po krótkiej wymianie strzałów obezwładniono rabusiów.

Wczoraj na autogiełdach

banku w stolicy Sycylii, Paków, którzy wdarli się już do gmachu bankowego i pod

W ogóle najwiecej banknotów szeleściło wczoraj w ostety, bez powodzenia. (zł)

ne również częściowe wyrównanie wzrostu kosztów utrzymania rodzin rolniczych.

kwintal (20 proc. ceny skupu

pu rzepaku (do 5500 zł za kwintal), zaś o 1200 zł — rze-1450 zł za kilogram) cena skupaku podwójnie ulepszonego pu wełny owczej. (do 7000 zl). O konieczności podwyższenia urzędowych cen skupu O 34 z na kilogramie wzraproduktów rolnych przesądza sta cena skupu żywca wiepwzrost kosztów produkcji, nierzowego (do 215 zł) oraz żyw ca wołowego (średnio o 23,3 zależny od rolników. Rosną ceny środków produkcji dla proc.). Wprowadza się nowe rolnictwa (nawozów, pasz, maszyn), rosną też ceny ujakościowe w skupie bydła (o wadze powyżej 450 sług produkcyjnych na rzecz oraz 500 kg), których ceny rolnictwa oraz obciążenia fiskupu są wyższe od cen skupu nansowe rolników. Wzrost cen środków produkcji dla rolnictwa jest wymuszany żywca wieprzowego. Jak informowano wcześniej, nowe ceny skupu żywca są stosoprzez rosnące koszty ich wywane od 15 czerwca br.

5500 zł za 1

Ceny skupu mleka wzrastaliwości powiększania dotacji ja średnio o 6,45 zł na lithudżetowych. rze (o 22,7 proc.) tj. więcej, Podwyżka cen środków pro-dukcji jest także niezbędna dla racjonalizacji ich wykoniż przeciętna podwyżka cen skupu. W okresie zimowym cena skupu wzrasta przy tym

mi) są w pełni zbieżne z obliczeniami Krajowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych. Skutki te rekompensuje wzrost cen skupu o 15 proc. Obok kosztów produkcji rolnej, rosna jednak także koszty utrzymania ludności rolniczej. Ceny towarów, kupowanych przez rolników, nadal wzrastają szybciej, niż ceny sprzedawanych przez nich płodów rolnych. Prowadzi to do zmniejszenia wydatków na zakupy środków do produkcji rolnej i na kotwarzania i ograniczone możnieczne w rolnictwie inwestycje produkcyjne, hamując tym samym rozwój rolnictwa, co mogłoby zagrażać pogorsze-

ności produkcji mleka. Wobec niedostatecznego wyposażenia rolników w odpowiednie urządzenia jest ona bardzo pracochłonna i daje relatywnie mniejsze dochody. Znaczniejsza podwyżka cen skupu oraz większe, niż dotąd, ich zróżnicowanie miedzy latem a zimą (rozpiętość powiększa się z 35 proc. do 40 proc.) powinna więc poprawić opła-calność produkcji mleka i przyczynić się do złagodze-nia ogromnych sezonowych różnie w wielkości skupu, poważnie utrudniających racjo-

naine zagospodarowanie mie-

czej, które decydują o lep-

szym zaopatrzeniu rynku żyw-

nościowego. Na przykład, ko-

nieczna jest poprawa opłacal-

Poprawie jakości mięsa wo-

Był kopciuszek || jest solidna firma

miesięcznych poborów spore

wykonaną parę potrąca się z

Tak pomyślany system płacowy mobilizuje do efektyw-niejszej pracy. W ostatnim roku, bez zwiększania zatrudnienia, produkcja wzrosła o ok. 15 proc. Moglaby być ona większa, gdyby nie dotkliwe kłopoty z częściami zamiennymi do maszyn i urządzeń oraz brak pracowników. Ponadto sto osób przyjęto by na-

Więcej butów trafi do klientów po wybudowaniu filii za-kładów w Mońkach. Już teraz myśli sie o kadrze. Aby zapewnić wysoko kwalifikowanych fachowców, w jednej z monieckich szkół uruchomiono klasę dla przyszłych obuwni-ków. Aktualnie kształci się

jeszcze sto. Dopiero wtedy produkcja ruszy pełną parą.

 Początki tej dużej, bo za-trudniającej ponad 900 osób więcej niż Dokładnie przed trzydziestu laty, w ramach tzw. aktywizacji przemysłowej terenu, uruchomiono w Siemiatyczach niewielki zakład obuwniczy, wytwarzający za-ledwie kilkadziesiąt tysięcy par obuwia rocznie. W miarę zdobywania doświadczeń i uznania u klientów rosła produkcja, rozwijał się zakład.

Trzydziestolecie zakończono dobrymi wynikami. Nikt nie powiedział ostatniego słowa. Sa dalsze szanse i możliwości. Siemiatyccy obuwnicy nie-jednokrotnie udowodnili, że potrafią je wykorzystać z pożytkiem dla siebie i klientów.

Indeksy dia najlepszych

Ciag dalszy ze str. 1

W tej chwili wiadome jedno: limit ustalony przez Ministerstwo Zdrowia przewiduje w 11 akademiach medycznych w kraju 3750 miejsc na wydziałach lekarskich, 1040 na kierunku stomatologicznym, 980 na farmacji aptecznej i 240 na analityce medycznej. Dopiero po zsumowaniu liczby kandydatów w uczelniach można snuć rozważania o popularności poszczególnych specjalności. O tym, kto opularności trzyma indeks zadecydują wyniki testów. Nie powtórzy się sytuacja z lat ubiegłych, że osoby z tą samą liczbą punktów w jednej uczelni mogly być przyjęte, w innej nie. Druga ważna informacja: w tym roku nie ma limitu

pytań z przedmiotów obowiązujących na egzaminie. Test składa się ze 150 pytań z biologii, chemii i fizyki oraz 10 z wybranego języka obcego. Maksymalnie więc można zdobyć 160 punktów. Dodatkowe (w sumie 4) przysługują za bardzo dobre oceny na świadectwie lub maturze (to także nowość) z przedmiotów kierunkowych oraz za prace w służbie zdrowia. Mężczyźni, którzy odbyli zasadniczą służbę wojskową oraz sieroty mają prawo do 10 proc. puli punktów od o-gólnej ilości zdobytej podczas egzaminu. Punkty za pochodzenie zostały zniesione. Nie obowiązuje także podział miejsc (pół na pół) dla kobiet i mężczyzn na wydziale

Jednakże stypendia fundowane i u nas z roku na rok mają mniej zwolenników. Ko- dają się być sprawy innego rzystanie z nich - tłumaczą

wcześniej podjętą decyzją

zatrudnionych

Marek Kawka, ubiegłorocz- studenci - oznacza związany absolwent a obecnie pel- nie się z konkretnym miejnomocnik ZSP do spraw zascem, a tego większość póki trudnienia, stanowisko swoich co chce uniknąć. Z kolei 200 kolegów tłumaczy przyczynatys. bezzwrotnego kredytu jest mi zupełnie prozaicznymi. Wiedza świeżo upieczonego stosunkowo dużą sumą w porównaniu z pensją stażysty, lekarze jest nieugruntowana. ale w odniesieniu do wkładu Nie ma on żadnego doświadmieszkanie spółdzielcze renie. (260-400 tys.) stanowi zaledczenia. Lata studiów dały mu retyczne, co w przypadku tego

cego w dorosłe życie absol-

wenta uczelni. Inne udogod-

nienia też nie wytrzymują

konfrontacji z realiami. Po-

życzka (1 mln zł) i działka pod

budowę domu może skusić

tylko największych optymi-

stów, zważywszy na kłopoty

Zresztą, kiedy młody człowiek

znajdzie wolny czas, by pil-nować majstrów albo zakasać

Dr Henryk Dzienis - czło-

nek Komisji Zdrowia przy

WRN potwierdza te obserwa-

cje. Mieszkanie i talon na sa-

mochód nie stanowią dziś za-

chety dla absolwentów medy-

cyny, a przynajmniej w o

wiele mniejszym stopniu niż

to bylo przed laty. Co z ma-

lucha, gdy limit na benzynę

wystarcza na tydzień? To jed-

Znacznie poważniejszym wy-

problemu.

margines

rękawy i murować?

uzyskaniem materiałów.

Mieszkanie i talon nie nęcą

Gotowi są podjąć zatrudnienie wszędzie. Byle po-

zostać w Białymstoku. Co roku powtarza się podob-na sytuacja. Absolwenci Akademii Medycznej nie chcą

pracować w terenie. A tymczasem tam właśnie ich

najwiecej potrzeba.

jedynie przygotowanie

przełożonego.

zawodu jest stanowczo nie-

wystarczające. Dlatego absol-

wenci boją się odpowiedzial-ności. Chcieliby pracować w zespole, pod fachową opieką

Preferencje niczego nie za-

łatwiają. Świadczy o tym cho-

ciażby spadek zainteresowa-

nia stypendiami fundowanymi,

które w założeniu miały przy-

czynić się do złagodzenia de-

ficytu kadry medycznej w te-

renie. Po przeszło dziesięciu

latach stosowania tej prakty-

Opieki Społecznej doszło do

wniosku, że nie zdały one egzaminu. Za stan zadowala-

jący uważa się, gdy chociaż

po skończeniu studiów do fun-

datorów. Często zdarzają się

przypadki zrywania porozu-mienia, podejmowanie pracy

badź spłata pobieranych kwot.

dyczna stanowi - można po-

wiedzieć - chlubny wyjątek

na tle tej niekorzystnej sta-tystyki. Ma jeden z najwyż-szych wskaźników w kraju,

jeśli chodzi o wywiązywanie

się z umów stypendialnych. W

ubiegłym roku 86 proc. sty-pendystów (70 osób) zostało

zgodnie

Białostocka Akademia Me-

innych województwach,

proc. stypendystów

Ministerstwo Zdrowia

iż wcale niemały procent spośród nich obawia się Stwierdzają pracy. - lata spędzone w uczelni nie nauczyły ich medycyny. Prawie połowa uważa, że studia służą do zdobydy musi uczyć się już na jest dla młodzieży, gdzie te absolwentów pierwsze lata praktyki lekar- kującej. W skiej wypadnie jej zaliczyć. Absolwenci nie czują się na siłach, by zajmować samodzielne stanowiska. A takie właśnie czekają na nich w te-Jak rozwiązać problem za-

wie cząstkę potrzeb startują- trudnienia? Jak złagodzić de-

Samodzielność w terenie

- zbyt ryzykowna

Komitetu Stronnictwa Demo-

kratycznego w Akademii Me-

opuści 312 absolwentów. Dy-

plomy lekarza otrzyma 221

osób, stomatologa - 55 i ma-

gistra analityki medycznej -

36. Oferta miejsc zatrudnienia

znacznie przekracza liczbę kończących studia. Tymcza-

sem zainteresowanie przyszłą

praca jest niewielkie. Zwła-

szcza w terenie - jak pod-

kreślił pełnomocnik ministra

Zdrowia do spraw zatrudnie-

nia, doc. dr hab. Marian Fur-

man. Wskazują na to wyni-

ki ankiety przeprowadzonej

wśród studentów ostatnich lat

medycyny, stomatologii i ana-

lityki medycznej. Zwróciło ją

W tym roku naszą uczelnię

dycznej w Białymstoku.

ficyt kadr medycznych. Te ków nasycenia lekarzami. Na pytania były tematem wspól- 10 tys. mieszkańców przypada

nego posiedzenia Rady Uczel- 29,5 lekarza. Ale już nieco

nianej PRON i Uczelnianego dalej poza obrębem miasta

Z rozmów ze studentami tylko 57 proc. wszystkich ostatniego rocznika wynika, osób, z tego 43 przyszłych absolwentów wyraziło chęć poi aż 80 w samym mieście, 17 osób gotowych jest podjąć pracę w Suwalskiem, 6 Ostrołęce. Niezdecydowanych było 16, a pozostali nie ujawcia dyplomu, zaś zawodu każ- nili w ogóle swoich zamiarów.

własną rekę. Stąd tak ważne wisko przyjmowania przez jest dla młodzieży, gdzie te absolwentów postawy wyczepod koniec listopada na 255 dyplomantów (przy 373 ofertach) prace podjelo 167 osób. Wielu liczy do końca na możliwość jakiegokolwiek etatu. Szanse są jednak niewielkie. Białystok ma jeden z naj-

występują tzw. białe plamy.

Lekarzy brakuje w ZOZ-ach

Hajnówki, Bielska Podlaskie-

go, Narewki, Orli. Za deficy-

towe zostało uznane woj. su-

walskie, wiele ośrodków zdro-

wia w Łomżyńskiem nie ma

stałej obsady medycznej i sto-

A napór na Białystok wciąż

iż dotychczasowy limit 20

trwa. Sytuacja w tym roku o tyle jeszcze się kompliku-

miejsc, które mogła wyko-

rzystać Akademia Medyczna,

zapewniając stanowiska w kli-nikach i zakładach nauko-

wych, pozostaje bez pokrycia.

Uczelnia bowiem - jak po-wiedział prorektor prof. Ed-

ward Bańkowski - nie dy-

sponuje żadnym wolnym eta-

matologicznej.

Od lat obserwuje się zjaubiegłym roku

wyższych w kraju wskaźni-

Warunki do spełnienia są najmniej trzy. Przede wszystkim preferencje płaco-we — na to zwracają uwagę również lekarze wojewódzcy. Faktyczna różnica między pensją lekarza w mieście a pensja w ośrodku zdrowia powinna wynosić minimum 10 tys. zł.

Wróćmy do watku podsta-

wowego. Czym zachęcić ab-

solwentów medycyny, by szli

tam, gdzie są największe po-

trzeby? Jakie posunięcia mo-

głyby rozwiązać problem zatrudnienia na terenach defi-

cytowych?

Po drugie mieszkania. W obecnej sytuacji niedoborów kadry medycznej wygrać może ten naczelnik, który dysponuje stosownym "M" każdej chwili. Nikt z absolwentów nie zgodzi się czekać w kolejce do spółdzielni.

Wreszcie - możliwość dokształcania, która - jak się okazuje - stawiana jest na plan pierwszy. A zatem w terenowych ZOZ-ach muszą być stworzone warunki, by młodzi lekarze mogli zdobywać wiedzę. W absolwenta - jak powiedział doc Furman — należy inwestować jeszcze po skończeniu studiów, do momentu zrobienia przez niego pierwszego stopnia specjalizacji. Część fundatorów z tym się godzi i idzie stypendystom na reke, umożliwiając im przez dwa, trzy lata kontynuowanie nauki i praktyki lekarskiej w' wiekszych ośrodkach. Ale prawnie nie jest to usankcionowane.

Niepokój budzi też fakt, iż z chwila wręczenia dyplomów urywa się wszelki kontakt uczelni z absolwentami. Wypuszczając co roku znaczną grupę wykształconych ludzi Akademia nie ma możliwości oddziaływania na polityke zatrudnienia ani też wpływu na losy swoich absolwentów. tej sprawie - jak wskazywano w dyskusji - oczekuje się podjęcia wspólnych z lekarzami wojeCzytelnicy

pytaja

lle może dorobić rencista?

Jestem rencista II grupy inwalidzkiej. Ile mogę dorobić miesięcznie, nie utracić renty, która otrzymuję w wysokości 11.500 (wraz z rodzinnym na żonę i syna)? – pyta czytelnik z Narewki.

Odpowiedzi w tej sprawie udzielił nam mgr Bronisław Ignasiak — zastęp ca dyrektora Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku.

Zgodnie z rozporządze-

niem Rady Ministrów z 7.III.1983 r. w sprawie osiągania wynagrodzenia lub innych dochodów przez osoby uprawnione do emerytury lub renty - nie powoduje zawieszenia prawa do świadczeń emerytalno-rentowych osiąganie wynagrodzenia z tytułu zatrudnienia w niepełnym wymiarze czasu pracy albo zatrudnienia dorywczego lub sezonowego w kwocie nie przekraczającej w ciągu roku kalendarzowego sumy 168.000 zł. Natomiast z tytułu zatrudnienia w niepełnym wymiarze czasu pracy w deficytowych zawodach robotniczych nie ma ograniczeń, jeśli chodzi o wysokość

ALICJA ZIELIŃSKA

defekty Efekty i

Ciąg dalszy ze str. 1

niewystarczająca ilość środków na realizację ważnych celów gospodarczych i społecznych, a tym samym - kłopoty z ustaleniem priorytetów.

Zwrócono uwagę na fakt, iż niewiele przedsiębiorstw pańjest podporządkowanych radom narodowym, co stwarza trudności w oddziaływaniu na ich pracę. Zastanawiano się również nad skutecznością działań prezydiów i komisji rad narodowych oraz społeczną i prawną pozycją ich członków. Skromne efekty wspólnych starań (oceniane w stosunku do potrzeb i własnych oczekiwań) dowodzą, że w przyszłej pracy należy skoncentrować wysiłki na realizacji wszelkich przedsię-

Wojewódzki Komitet SD w Białymstoku pozytywnie oce-nił działalność dziesięciu radnych · WRN, 46 radnych stopnia podstawowego i 95 działaczy samorządów mieszkańców wywodzących się z szeregów Stronnictwa. Uchwała zobowiązuje ich do dalszego umacniania pozycji tych organów jako gospodarzy terenów i do udzielania aktywniejszego wsparcia samorządom mie-

Dzień Spółdzielczości

spělazielnie w naszym regionie. Wartość produkcji wymosta 57 mld złotych. Mieszkańcy otrzymali towary za 76 mld. Poprzez swe punkty w terenie GS skupiły produkty rolne wartości 26 mld złotych. Do licznych placówek usługowych prowadzonych przez spółdzielczość wpłynęło 7 mld złotych, a ogólny zysk wyniósł prawie 5.4 mld.

Członkowie oraz pracownicy spółdzielni przyczyniają się nie tylko do rozwoju go-

Ciąg dalszy ze str. 1 spodarczego, społecznego i kulturalnego miast i wsi, ale również przywiązują dużą wagę - co podkreślano szczególnie podczas akademii do spraw bezpieczeństwa naszych granic oraz utrwalania

pokoju w Europie i na świe-

Władze reprezentowali na akademii: I sekretarz KW PZPR - Włodzimierz Kołodziejuk, prezes WK ZSL — Ryszard Niwiński, przewod-niczący WK SD — Eugeniusz Kułakowski oraz wojewoda Marian Gala. (su)

Gdzie tkwią korzenie sukcesu?

Ciąg dalszy ze str. 1

Nie bardzo wie, co robić z czasem wolnym. Najlepiej czuje się w grupie takich samych jak on. Awansuje z wiekiem; próby zastąpienia tego systemu promowaniem zdolności i wydajności ciągle jeszcze są w Japonii na pograniczu eksperymentu. Szukając źródeł japońskiego

sukcesu, nie można pominąć wysokiego poziomu wykształcenia ludzi pracy. W kraju nie ma praktycznie analfabetów. Obowiazek szkolny obejmuje dziewięć lat nauki (6 lat szkoły podstawowej lata niższej szkoły średniej) 94 proc. uczniów kończy także wyższa szkole średnia, a następnie co trzeci idzie na studia.

Japoński system szkolnictwa nie jest przy tym nastawiony na rozwijanie zdolności intelektualnych jednostki; wręcz przeciwnie - raczej zniechęca do zbytniej dociekliwości i innowacyjności myślenia, kładąc nacisk przede wszystkim na opakowanie żądanego materialu. Jednostki wybitne tak znajdą miejsce dla siebie, a jeśli nie... Odnosi się wra-żenie, że Japończykom bardziej zależy na rzeszach pracowników odznaczających się dużą kulturą techniczną i doskonale znających swoje zadania niż na armii intelektualistów. Japończyk funkcjonuje w grupie sobie podobjest silny sila grupy przedkłada jej interesy nad własne. Grupa określa jednostkę, zaś jednostka liczy się o tyle, o ile reprezentuje grupę. Korzeni tej postawy Japończycy doszukują się w konieczności grupowego wysiłku przy uprawie ryżu we wczesnej cywilizacji rolniczej.

Japoński etos pracy wynika - zdaniem wielu socjolodyjskiej. Akt pracy jest podświadomie pojmowany jako wyraz dyscypliny duchowej. Praca jest traktowana jako wartość sama w sobie, daje znaczenie życiu; dążenie do odniesienia korzyści materialnych ma znaczenie wtórne. Ogromna dzieli tę postawę od zachodniego pojęcia pracy, sprowadzającego się w zasadzie do wymiany wysiłku (czasu) na pieniądze. Ujemna etykieta dzi z innych kręgów kulturowych świadczy o braku zro-

zumienia tej różnicy. dla Japończyka bez znaczenia, także przy założeniu, że każdy, kto pracuje ma gwarancje zaspokojenia co najmniej podstawowych potrzeb. kilku lat obserwuje się w Japonii wyraźny wzrost znaczenia wartości materialnych, a także rozwój indywidualnych zainteresowań, nie związanych z wykonywaną pra-cą. Niektórzy biją na alarm, widząc w tym erozję trady-cyjnych motywacji Przeważa jednak - także w kierownictwie japońskim - pogląd, że iest to zupełnie naturalne dażenie do podnoszenia jakości życia, wynikające z rosnącej potegi gospodarczej kraju.

z silnej tradycji budprzepaść alkoholików pracy" przyczepiona Japończykom przez lu-

Pieniądze nie są oczywiście rodzina.

Centralny punkt wyznacza metalowy krzyż. Z drewnianego domu dolatuje "Wieczny odpoczynek...". Po ciwnej stronie drogi z otwartych okien murowańca biegnie w opłotki zmieszana ze zgiełkiem piosenka "Kto się urodził w...". Poprawiny po wczorajszym weselu.

Krzyż na rozstaju dróg rozdziela ramionami dwa światy. N. Skończyli różaniec. W kuchni przysiadła najbliższa

przestrzenie, wiatr i deszcz. Oby tego ostat-To idzie "BOM", czyli 34 Harcerska Druniego było jak najmniej, choć z niepogodą poradzą sobie BOM-owcy, bo to Wzorowa żyna Wodna przy Szkole Podstawowej nr 3 w Rielsku Podlaskim. Pora wedrówek roz-Drużyna Choragwi Białostockiej. poczeta. Dla wodniaków oznacza to wielkie Fot. ZB. KRZYWICKI

Mikrowiedza o mikrokomputerach

Na prezentacje profesjonalnego sprzętu mikrokompute-rowego wraz z oprogramowaniem gdyńska firma "Procom" zaprosiła przedstawicieli 400 przedsiębiorstw z województwa białostockiego i okolic. "Kluczem" w doborze gości była książka telefoniczna. Stało się więc tak, jakby samo życie dopisało ciąg dalszy zakończonym niedawno, a zdominowanym przez kompute-- Białostockim Dniom

Techniki. Impreza miała charakter sondażowy. Przybyłym dość licznie przedstawicielom instytucji, potencjalnym klientom, pokazano sprzet i programy z wybranymi funkcjami oraz propozycje, z którymi firma wystąpiła na Międzynarodowych Targach Poz-

Przy okazji dały owe pokazy próbkę faktycznego po-"ukomputerowania" regionalnej przemysłowo-wy-

nańskich.

twórczej społeczności. Sonda nie wypadła pozytywnie.

Niektórych gości prezentacje "Procomu" wręcz rozczarowały; nie kryli zawodu, widząc na ekranach wykresy i tabele zamiast skaczacego lu-Niestety, tylko część dzika. osób, dzięki znajomości zagadnień m.in. informatyki, mogła właściwie ocenić ofertę, a przy okazji podyskutować z prezenterami programów, wymienić uwagi, podzielić się sugestiami. Dominowali ludzie, którzy trafili na pokaz najwyraźniej przez nieporozumienie. Zadawali pytania na poziomie dyletanckim. Nietrudno zgadnąć, wnioski i opinie przekazali swoim zwierzchnikom, zanim ponownie zasiedli do kartotek stosów druków, którymi większość zajmuje się na co

Tymczasem wprzęgnięcie mikrokomputera do tej "czarnej roboty" przez oprogramowanie go np. w systemie fidencji materiałowej, pozwala zapanować nad masą informacji, umożliwia ich analize. Tym samym nadaje pracy inny, bardziej konkretny wymiar. Jest to zaledwie jeden etap wykorzystania maszyn cyfrowych opanowany już przez wiele przedsiębiorstw, również niewielkich. A u

nas? Według rozeznania producentów sprzętu i firm specjalizujących się w oprogramowaniu użytkowym, nasz region uchodzi za białą plamę na komputerowej mapie kraju. Ponoć tu częściej niż gdzie indziej kupowano sprzęt bez oprogramowania. Transakcjom zaś rzadziej towarzyszyły starania o kompetentną ich obsługę. Jest więc trochę tak, jak w anegdocie o pralce automatycznej, służącej balii za postument. (lus)

Nie edzie nas, będzie las

W pewnym mieście przed laty, przy dźwiękach fanfar posadzono w czynie społecznym drzewa. Niewiele zdażyły podrosnąć, a już je starannie wykarczowano, by przeznaczyć teren na inne cele. Ani to czas odległy, ani miasto egzotyczne.

POWIESC ta dobrze i-Justruje nasz stosunek do przyrody, do naszej pracy oraz do siebie nawzajem. Na jednostke umownego produktu zużywamy 2-3 razy więcej paliw, energii i surowców aniżeli czyni się to w znacznie bogatszych krajach Europy. Wynika stąd, że niepotrzebnie o tyleż razy niszczymy swoje śroż dowisko przyrodnicze, marnujemy własną pracę i obniżamy jakość życia. Gospodarności będącej podstawą do-statku materialnego nie da się oddzielić od dbałości o środo-

wisko przyrodnicze. Przy dobrze wykształconym oleczeństwie i niemałych zasobach surowcowych wypracowujemy na głowę mieszkańca stosunkowo niewielką ilość gotowych
dóbr materialnych i to nie najlepszej często jakości, Niepokojący jest stan naszego środowiska
przyrodniczego, nadto obciążeni
jesteśmy olbrzymim zadłużeniem.
Jak z tego wyjść? Pytanie to
stoi przed całym wchodzącym w
wiek produkcyjny pokoleniem.
Dla znalezienia odpowiedzi potrzebna jest silna wola, porozumienie, wyobraźnia i trzeźwy krytycyzm, warunkujące wspólne i
skuteczne działanie. Nawet drobny krok do przodu, może mieć
duże znaczenie.
Wielkim problemem jest przygotowanie następnych pokoleń do
tzetelnego myślenia o organizacji wspólnych działań i lepszego
planowania przyszłości, by nie
zadowalały się stwierdzeniami, że
ogólnie jest dobrze, mimo że nie
bardzo jest to na co dzień widoczne. Solidność całości zależy
od solidności konkretnych dziaań i ich dobrzeg zharmonizowasobach surowcowych wypracowu-

od solidności konkretnych dzia-łań i ich dobrego zharmonizowa-nia. Nie jest łatwo nauczyć u-względniania tych zależności.

Pod publiczną rozwagę chciałbym poddać pewną propozycję mogącą ułatwić taką nauke już od dzieciństwa. Propozycję tę zawrzeć można w haśle: "Każde dziecko sadzi własne drzewo".

Chodzi po prostu o wprowadzenie obyczaju sadzenia przez każde dziecko w pierwszej klasie szkoły podstawojednego drzewa. Warto wskazać na kilka warunków, które powinny być spełnione przy jej realizacji:

- dziecko samo sadzi drzewo choć oczywiście z pomocą starszych — koleżanek i kolegów, rodziców, wychowaw-

- drzewo raz posadzone nie może być zniszczone;

- opieka nad drzewem powinna być wykorzystywana jako czynnik dydaktyczny i wychowawczy na lekcjach.

Czy dzieci sauzić drzewa?

Dzieci nauczyłyby się więc dbać o konkretne, własne drzewa, ale także szanować inne. W sumie powstalyby nowe, starannie pielęgnowa ne obszary zadrzewień, większając pojemność "zielo-nych płuc Polski". Trudno byłoby wyrwać takie drzewa nieprzemyślanymi decyzjami. Ochrona byliby zainteresowani rodzice, a z biegiem lat całe społeczeństwo. Dla przyszłych obywateli ich własne drzewo byłoby stale widoczne jako osobisty wkład w zbiorowe dzieło.

Powyższa idea zrodziła się kilka lat temu, gdy klimat do takich inicjatyw nie był tak korzystny jak dzisiaj, w zespole ds. ochrony środowiska przy KW PZPR w Białymsto-

Mimo że przeciwników nie znalazła okazało się że, wbrew pozorom, nie jest łatwo wprowadzić ją w czyn. Wymaga publicznego przedyskutowania, gdyż nie może być wcielona bez społecznej akceptacji przede wszystkim najbardziej zainteresowanych - rodzicóv i przeciążonych obowiązkami nauczycieli. Sygnalem, że inicjatywe warto

dodatkowych zarobków.

rozwijać byłyby deklaracje z kilku szkół podstawowych, gotowych do zebrania pierwszych doświadczeń. Błędem byłyby próby jakiegokolwiek administracyjnego narzucania rozwiązań. Kto miałby np. zająć się stroną organizacyjną - harcerze, dyrekcja, komitety rodzicielskie itp. - powinno się zdecydować w samej szkole. Nie mogą też wchodzić w grę próby odgórnego typowania "ochotników". Próby pilotowania inicjatywy mogłyby się podjąć te szkoły, w których istnieje ku temu najlepszy klimat i gdzie nie brak osób z inwencją.

Aby pomóc tym szkołom niezbędna byłaby odpowiednia społeczna komisja działająca na szczeblu wojewódzkim. Sama lokalizacja zadrzewień w naszym mieście jest już poważnym problemem planistycznym. Komisja taka powinna mieć pewne możliwości nacisku dla usuwania zawsze możliwej biurokratycznej mitręgi, niesienia pomocy w różnych merytorycznych kwestiach, powinna wreszcie spra-

wnie tej pomocy udzielać. Smutnie bilansuje się odwieczna walka człowieka z przyrodą. Przyroda umiera, a smak triumfu staje się podejrzany. Już jedna trzecia Polaków żyje w środowisku szkodliwym dla zdrowia.

Staremu porzekadłu: "Nie będzie nas, będzie las" wyrażającemu niegdyś ludzki respekt przed witalnością przyrody trzeba koniecznie nadać odmienny sens.

Wakacje to okres intensywnych kontaktów z przyrodą. Warto ten czas wykorzystać na zastanowienie się – co

MY możemy dla niej zrobić. M. SZYMAŃSKI

Rodzina kazała się chło-

pakowi przyznać, bo poza po-

prawczakiem nic mu nie gro-

zi. On mógł tylko pomagać lub widzieć. Milicja się z nim

cacka, dlatego jest twardy -

- Przyczyną wszystkiego

Dziewczyna wolałaby

Zycie człowieka jest jak sen, jak kul słomy spali się i nic nie zostanie. Nie mamy pretensji do ludzi. Po prostu syn nas zniszczył.

NITKI to dla niektórych miejsce, gdzie "diabel mówi dobranoc". Polna, usłana kałużami droga, wiedzie przez las otaczający całą, liczącą ponad 20 zagród, wieś Obejścia nie kłują w oczy zamożnością.

...Grażyna pojechała rowerem przepalować krowy ok. godz. 16. Wzięła ze sobą młotek. Długo nie wracała. Mart-

kiwanie brat.

- Rece w kostkach były olamane. Zasłaniać głowę polamane. musiała. Włosów na niej resztka a takie miała długie. Pokaż zdjęcie Grażynko. Boże, toż jej już nie ma - matka w czerni reflektuje się, że po-

wą znalazi wysiany na poszu- | rem - nadają transmisję z pożegnania papieża — niemal cała rodzina.

Janusz Blachnio - młody, szczupły mężczyzna - dobiegł do lasu pierwszy. To, co ujrzał zmroziło mu krew w żyłach. Zawiadomił milicję. Grażyna całą gospodymyliła imiona córek. Po po- nią była w domu. Pół słowa

Katecheta z Drygał nie potrafi jednak skojarzyć nazwiska przyszłego "księdza" z twarzą. Piotr opuścił dwie trzecie lekcji religii.

We wsi zwracają uwagę, że na krótko przed tragedią Piotrek pożyczył od sąsiada piłę

coś złego siostrę spotkało opowiada jeden z gospodarzy. Ktoś dodaje, że wkrótce po odkryciu zbrodni nadjechał wozem chłopak z braćmi. Gdy spostrzegli ludzi, zatrzymali się, a starszy podszedł obej-

rzeć ciało. Między przycupnietymi

jest zemsta. C. chcieli Grażynę za synową. Matka o to zabiegala. Jeden z braci do niej chodził (ostatni raz widziano go w poniedziałek 8 czerw-

liczkach toczą się łzy.

— Nikt w okolicy nie wie-

rzy, żeby taki chrabąszcz sam 18-letnią dziewczynę zmasakrował. Przecież była od niego wyższa o głowę, silna, dobrze zbudowana — uzasadniają szwagrowie denatki Józef Kasprzyk i Ryszard Radkiewicz. U sąsiadów przed telewizo-

Za chłopakami nie latała. Co niedziela, a czasem i w godniu do kościoła chodziła. Ksiadz nic nie wział za pogrzeb. Narzeczonego miała, dobrego gospodarza - dzieli się obserwacjami żona Hanna. O Piotrku matka mówiła, że księdzem będzie.

rowerami do lasu. Razem też

stamtąd wrócili. - Stalem przy płocie. Sły-

szałem dochodzace z lasu wołanie "O Jezu, Jezu!". Myślałem, że może z małym coś się stało. Później Piotrek powiedział, że to Józek N. – brat Grażyny – krzyczał. Gnał krowy do domu i mówił, że

ja stare sprawy. Powracaja wypowiedziane po pijaku, al-

i na trzeźwo groźby. Ludzie pamiętają, że przed kilku laty starszy brat Piotrka usiłował zgwałcić miejscową dziewczynę.

Kojarząc fakty tutejsi "detektywi" wyciągają wnioski.

jednak zostać starą panną niż iść w taką rodzinę. To za-bili. Nie ożenię się z tobą ja – nie dostanie cię nikt – snują domysły ludzie. Ktoś przypomina, że w u-

biegłym roku jadący "Komarem" starszy człowiek zaczepił o przeciągnięty między drzewami leśnej drogi drut. Długo leżał w szpitalu. On jadąc wcześniej nikogo nie widział oprócz Piotrka.

Przytoczone przez kogoś słowa ojca Piotra: "Gdybyś-my chcieli, żeby się nie wydało, spalilibyśmy zakrwawione cluchy", gina w rozpalo-

Ciąg dalszy na str. 4

raz to zmienić! Przy obecnych

przepisach zwielokrotniających podatek w wypadku zwiększenia funduszu plac o więcej niż

nie ma innej możliwości ma-

newru niż zmniejszenie za-

trudnienia, by móc placić lu-

dziom proporcjonalnie do wy-

siłków i efektów. Wszyscy

koncepcję zatwierdzili. Nikogo

- samorządu, związkowców

organizacji partyjnej - nie musiałem przekonywać. Po-

nad 50 osób już ma wypowie-

dzenie umowy o pracę na

le większą aprobatą społeczną spotkaloby się inne rozumo-

wanie — nie wywalamy za bramę ludzi z branży, na nad-

miar chetnych i tak nie na-

rzekającej, ale robimy wszy-

stko, by stworzyć im warunki

i motywację do lepszej pracy?

Zgoda. Tyle, że dopóki
 handel obowiązują te same re-

guly gry co przemysł, nie mo-

żerny udawać, że ich nie zna-

my i musimy kierować się e-

konomiczną logiką. Nie my o-

- A gdyby wam pozwolono?

- Natychmiast zabralibyś-

my się za wypracowanie mechanizmu, uzależniającego pla-

ce od rentowności firmy handlowej.

Na dobra sprawe owe Lomzy

posunięcie, szeroko w Łomży

komentowane, można podcią

gnać pod atestację i przegląd

struktur organizacyjnych. Pan

jednak nawet nie usiłuje na-

dać mu waloru "słuszności",

a mówi wprost: ekonomiczna

konieczność z punktu widzenia

przedsiębiorstwa. Jak w pra-

ktyce wygląda wyprowadzanie

ludzi, czy są naciski typu:

"Tego nie rusz, bo wiesz..."? Przyznaję, iż w trakcie nasze

rozmowy rozszyfrowałam dwie

ich więcej. Generalnie wszy-

scy jestśmy za zmianami, ale

- Przepraszam, czy pamięta

- Nie boję się, że wróci.

drugie. Zresztą mam zu-

NINA OMELCZENKO

Strach jest paralizujący dla

wszelkich inicjatyw -- trzeba się zdecydować na jedno, albo

- Nie ma co ukrywać, jest

takie telefoniczne próby.

nie naszym kosztem!

Pan mode na taczki?

we zasady ustalalismy.

- Przyzna Pan, że z o wie-

12 proc. w skali rocznej

Ceny nie muszą piąć się w górę

Od kantarów do tapicerki

typowe meble, mogą je zro-

Sprawne rece mają krawcy,

Pod szyldem spółdzielni pra-

cuje 60 tzw. ryczałtowców. O-

prócz tego około 100 osób za-

trudniono w systemie nakład-

czym. Wytwarza się m.in. o-

głowia bydlęce, tzw. kantary.

Odbiorca jest POZH. System

nakładczy jednak powoli od-

chodzi w przeszłość, gdyż

firma ma plany rozwoju za-

jest świadome, że sama gospo-

darność przy obecnej drożyź-

nie nie obroniłaby zakładu

przed zastojem. Wzrost zys-

przez zwiększanie produkcji.

Tak też zamierza się postępo-wać w przyszłości. W 1985

roku, korzystając z wiasnej

brygady remontowo-budowla-

nej, zbudowano halę, w któ-

rej uruchomiono produkcję tapicerki do fiata. Wcześniej

spółdzielnia robiła dla FSO inne detale m.in. tzw. boczki

telami), pokrycia kufra. Rocz-

na wartość tej produkcji wy-

nosiła 65 mln zł. Na szycie ta-

picerki ostrzyło sobie apetyty

kilkanaście spółdzielni w kra-

ju. Wygrała siemiatycka, gdyż

dała się już poznać jako so-

lidny, terminowy kooperant. Opinię tę potwierdzono dwu-

letnim okresem produkcji bez

Kandydaci do nowej pro-

na dwumie-

dukcji z Bacik najpierw po-

sięczny kurs. Trzeba było m.

chodnich maszyn. Załoga chciała pracować i chciała

zarobić, a efekty są znane.

Produkcja jest zakordowana,

zaś dodatkową motywacją do

wyższych zarobków stanowi

premia za przekroczenie pla-

nowych zadań miesięcznych.

W 1985 r. zysk WUSP wy-

- 21.2 mln. Obecnie, w okre-

nosił 15 mln zł, w następnym

szacuje się na 12 mln zł. War-

tość sprzedaży wyrobów go-

poznać tajniki obsługi za-

zwrotów i reklamacji.

jechali do FSO

(wojłokowe wyściółki za

osiagano również po-

spółdzielni

siemiatyccy

złotnicy i inni

kładów zwartych.

Kierownictwo

wać w przyszłości.

W rozleglej hali produkcyjnej w Bacikach przy taśmach uwijają się kobiety. Wprawnie szyjąc tapicerke do duzego fiata bacząc czy rytm jest równy, czy nowo zatrudnione nadążają. Obowiązuje tu zasada poznawania zawodu nawzajem od siebie. Najstarsze stażem, jak Janina Kaleńczuk, Janina Ryszko, Elżbieta Poźniak, uczą młodsze koleżanki.

IKT tu nie może uda- dowlane itp. Jeśli ktoś chce wać, że pracuje. Bryga- zamówić jakieś stylowe, nieda na to nie pozwoli, gdyż obowiązuje system akordowy i w interesie wszystkich leży pośpiech i dobra wydajność. Zdarza się, że robotę za chorujące pracownice wykonują ich koleżanki wieczorem. Po to, aby w następnym dniu nie było opóźnień. To zdyscyplinowanie i oszczędność surowców wpłynęły na to, że Wytwórczo-Usługowej Spółdzielni Pracy w Siemiatyczach należy chyba do najlepiej zarabiających w mieście. Srednia placa na produk-

cji wynosi tu ok. 30 tys. zł. Dzięki gospodarności zalogi od czterech lat nie podwyższaliśmy cen na nasze wyroby, a zyski mamy coraz wyższe - oświadcza prezes, Eugeniusz Twarowski.

Siemiatycka wielobranżów-ka zadomowiła się w Bacikach na podworskim gumnie, jak się dawniej mówiło. To miejsce wybrano nie dlatego, że wokół las i świeże powietrze, lecz akurat tutaj puste "rozwaliska", jak określa to zastępca prezesa do spraw technicznych — Henryk Miłkowski. W pięknym pałacyku urządzono prewentorium, a w oborach, spichrzach itp. budynkach najpierw mieściła się spółdzielnia produkcyjna, później POM, a te-raz Wytwórczo-Usługowa Spółdzielnia Pracy.

Ostatni lokator czuje się tu dobrze, rozbudował się i ma ochotę pozostać na stałe. Do 1979 r. firma była spółdzielnią wielobranżową, następnie została przez "klucz", w tym przypadku przez FSO w Warszawie i staw tym przypadku la się WUSP. Mariaż ten nie podciął jej skrzydeł. Obroniła swój status usługowy i rozwinęła produkcyjny.

Prezes uważa, że dawny obowiązek - świadczenie usług społeczności powiatu siemiatyckiego — spoczywa na nadal. Powiatów firmie wprawdzie nie ma, ale lud-

WUSP nadal wykonuje sługi hydrauliczne, stolarskie, zegarmistrzowskie, mechaniki pojazdowej, remontowo-bu- towych w ub.r. wyniosła 320

W koleice po klucze

43,5 mln zł. FSO zamierza zlecić spółdzielni szycie tapicerki do poloneza. Spółdzielnia ponadto zabiega o uruchomienie produkcji podzespołów metalowych. Do tego celu przygotowuje się już stary budynek w Rozwój dukcji spotyka się z uznaniem społecznym, bowiem w tym stolarze. rejonie jest jeszcze sporo rąk do pracy.

W spółdzielni nie nie może się zmarnować. Pojęcie odpadów jako rzeczy bezużytecznych nie jest tu znane. Podstawowym wyrobem jest ta-picerka do FSO 1500. Z odpadów robi się pufy, których cena od paru lat jest taka sama - 1620 zł. Mniejsze resztki służą do wyrobu toreb (na zakupy) i kapci. Zupełnie maleńkie skrawki poroflexu (material skóropodobny) sprzedaje się na wagę. Znaleziono kupca także na wszystkie od-

Gospodarność połączona dobrą wydajnością pracy (w ubr. wzrosła ona o 17 proc.) pozwalają na wprowadzanie uzasadnionych podwyżek płac. Wysoka wydajność pracy uchroniła od podatku progresywnego; pozostała nawet pewna rezerwa. W br. place można również nieco podwyż-

Innym czynnikiem sprzyjającym rentowności gospodarczej spółdzielni są niskie kowydziałowe, wynoszące 60-100 proc. w odniesieniu do wyrobów finalnych. W dużych zakładach wynoszą ore do 800 proc, Przywodzi to myśl banalne, lecz prawdziwe hasło — małe jest piękne. Owe duże zakłady mieszczą się w kosztownych budynkach i muszą je po prostu spłacać. Spółdzielnia siemiatycka produkuje w starych, zmodernizowanych obiektach. Biuro mieści się w prymitywnym baraku, bez gabinetów i dywanów. Jeśli powstaje coś nowego, to sposobem gospo-darczym, siłami własnej bry-

Mała firma, ukryta w sach pod Siemiatyczami udowadnia że reforme można wyprowadzać niekoniecznie systematycznie ceny. Są metody prostsze dotkliwe dla klientów.

ZOFIA JADCZUK

Nikt nas nie skazał na bylejakość

Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Handlu Wewnętrznego to rzadko w superlatywach. Nie dziwnego, skoro erganizowane przezeń kiermasze przypominają często wyprzedaż niechodliwych towarów, a obiegowym staje się powiedzenie, że aby ubrać się w miejscowych sklepach, trzeba przyjść z furą złotówek.

STATNIO w redakcji interweniowała łomżynianka, która nabyła dwa komplety mebli, a po ich zmontowaniu odkryła, że są to buble nad bublami. Co mamy do powiedzenia my klienci, mniej więcej wiadomo. Natomiast, jakie argumenty ma w zanadrzu dyrektor WPHW w Lomzy, Mieczysław Jagielak, usiłowała dojść red. Nina Omelczenko.

Mieczysław Jagielak: Przepraszam, jeszcze tylko pismo podpiszę: "W wyniku kontroli stwierdzono w kasie sklepu niedobór w wysokości 3 zł 50 gr - spisano w poczet strat przedsiębiorstwa". Widzi pani, jakimi glupstwami muszę się zajmować? Dwie trzecie czasu to podpisywanie przekonywanie... weiskacie ludziom felerne to-

wary i umywacie ręce?

- A z jakiej racji mamy świecić oczyma za producenta? Jeśli klient reklamuje np. meble, nasza rola sprowadza się do pośrednictwa. – zapła-cić za ewidetne niedoróbki powinien ich sprawca, a handlowiec, szczególnie wtedy, gdy odbiór jakościowy towaru jest praktycznie niemożliwy, gdyż trzeba by go roz-pakować, zmontować i dopiero wystawić na sprzedaż. Nie mamy na to z reguly ani czasu, ani warunków magazy-

- I nie gryzie Pana sumienie, gdy klient mdleje, zobaczywszy, co nabył?

- Gdybym "zmiekł" musiałbym wyrównać mu straty kosztem swoich ludzi. Jedyne, co mogę poradzić: niech ludzie uważniej czytają karty gwarancyjne i pilnują terminów reklamacji. Chce Pan powiedzieć, że

jesteśmy skazani na byleja-

- Ja też marzę, by znalazł

się wreszcie ktoś mocny zmusił przemysł do przecenienia felernych wyrobów, niechodliwych, źle skalkulowanych, czyli po prostu za dro-gich jak na ich rzeczywistą wartość użytkową, estetyczną itp. Tymczasem zalegają one nasze magazyny, a producentom w to graj - pozbyli się ich z pola widzenia i mają

spokój. O przecenie muszę

sugeruje pytanie. Raczej sily Na czym polega owo przebicie? - Ponieważ koszty transportu towarów obciążają pro-

ducenta, zrozumiale, że pozbywać się ich najbliżej. Chyba że umówimy się inaczej: bierzemy przewóz na siebie. I crasem podejmujemy taką grę. Pod warunkiem, że koszt transportu nie przewyższy nam marży. Inny rozwijany kierunek to sklepy firmowe, wprowadzone m.in. po

- Nie jest to kwestia na-szej niskiej operatywności, co

sa to rarytasy?

Dlaczego w Łomżyńskim tego że ich nie stać na dotacje dla przemysłu. Jak to wyjaśnić klientom?

— Na czym najwięcej zarabiacie? - Na towarach, zapewnia-

jących maksymalny obrót, jak tkaniny, obuwie, konfekcja. Osiągnęliśmy w ub. roku jedną z najwyższych marż kraju - 12,51 proc.

- Laik gotów pomyśleć, że chwali się Pan, iż wasi klienei najwięcej wam dopłacili... - Doplacili producenci, którymi dzielimy się narzutem, gdyż udało się wynegocjować z nimi korzystne dla

nas warunki. To różnica! - Kim właściwie jest

Na kleczkach nie podskoczysz

wiec decydować sam, ale z ostrożna – żeby zmieścić się we wskaźniku ustalonym przez ministra: najwyżej o 0,6 wartości danego wyrobu. Przy zrównoważonym rynku sprawa byłaby prosta - rezygnowalibyśmy z dostaw od brakorobów. Póki co jesteśmy jednak wobec przemysłu najczęściej w pozycji na klęczkach - musimy brać, co daie i nazbyt nie wybrzydzać Zamawiamy np. płaszcze dziecięce. Z jakichś tam powodów fabryka ich nie uszyła, więc na siłę chce zerwać umowę lub proponuje podmianę asortymentową, niezbyt nas interesującą. Dla dobra dalszej współpracy nie ciągamy jednak po sądach, ale zgadzamy się - rezygnujemy z kar - na przedłużenie terminu umowy, nie mając wcale pewności, że zostanie dotrzy-

- Niedawno byłam w Opolu: w sklepach pełno prodiży, suszarek, kuchenek elektrycznych itp., dostepnych bez przepychanek. Wierzy Pan?

to, by nie dzielić się z nami

marżą. - Przez łomżyńskie sklepy co jakiś czas przechodzi lawina wyrobów polonijnych oszałamiających cenach. czym tkwi źródło tej wzajemnej sympatii?

Dają nam towar, wzbogacający ofertę handlową w komis, i bez szemrania zabierają, gdy nie "idzie".

— Jeden z pracowników

spółdzielczego pionu handlowego zdradził mi, że niektórzy producenci, szczególnie towarów bardzo chodliwych, ściągaja - w zamian za obietnice ich dostaw - rodzaj haraczu: "Chcecie, byśmy więcej produkowali, pomóżcie". Może to jest metoda? Nam też

proponowano Gdański UNIMOR, produku-jący "Neptuny" wyciągał, rę-kę po 10 mln. Nie jest to sprzeczne z prawem, ale uważam to za rozbój na równej drodze, gdyż w ten sposób pozbawia się niektóre firmy handlowe (a wiec'i rejony kraju) dopływu atraktycyjniejszych towarów tylko dlahandlowiec?

- Pozytywnie oceniany przez - mówiąc ogólnie - opinie społeczną oraz uzyskujący dobre wyniki ekonomiczne. Dla nas, w każdym razie ostatni okres był pomyślny. Dynamika zysku np. w ub. roku - najwyższa w kraju -165,12 proc. Sprzedaliśmy wyroby za ponad 4,5 mld zł. Szczycimy się tym!

- Zysku i obrotów nie wypracowuje dyrektor, tylko zaloga, z której sporo - nie z własnej woli! - opuszcza ostatnio firme!

 Zgadza się, "schodzimy"
 z zatrudnieniem. Wypowiedzenie już dostało lub otrzyma wkrótce blisko 120 osób na ok. 800 zatrudnionych, Chyba nie traktuje Pan

zwalniania ludzi po "urodzajnym" roku jako nagrody dla nich? - Jest to nagroda! Tyle że wyłącznie dla pozostających w firmie. Sytuacja jest bo-

wiem paradoksalna: wyniki pracy dobre, a zarobki — na-

dal prawie najgorsze. Trzeba

pełnie dobry zawód, do którego mogę wrócić. Funkcja dyrektora to nie dożywocie... Rozmawiała:

Samochód dostawczy furgon "Lublin 3502" jest pierwszym w serii informacyjnej wykonanym w lubelskiej FSC w oparciu o wspólne zalożenia polsko-radzieckie. Samochód waży 3,5 tony napędzany jest silnikiem wysokoprężnym polskiej produkcji z Andrychowa. Na bazie tego furgonu powstanie cała seria samochodów skrzyniowych mikrobus, samochody z nadwoziami kontenerowymi (lodówki) i przeznaczone do przewozu pieczywa. Samochód zapewnia dobre warunki pracy kierowcy i obsługi. Sprawia to duża szyba przednia, dobra wentylacja i o grzewanie, regulacja kola kierownicy. Samochód 6-kolowy ma napęd tylny. FSC w Lublinie będzie konstruować te samochody z zespotów i podzespotów pochodzących z zakładów w Polsce i Związku NA ZDJECIU: tak wygląda furgon "Lublin 3502".

CAF M. Trmbecki

Ożywienie

W Piszu nie ma żadnego problemu z otrzymaniem działki pod budowę domku jednorodzinnego. W tej chwili przygotowanych jest do sprzedania 150 parceli. Przy ul. Długiej buduje się 200 domków, kilkadziesiąt przy ul. PCK. Tak jak wszędzie najwięcej klopotów przysparzają roboty wykończeniowe. Brakuje bowiem przede wszystkim wapna hydratyzowanego, grzejników, armatury sanitarnej, rur ocynkowanych i czarnych, materiałów pokryciowych.

ESLI zaś chodzi o bu-J downictwo wielorodzinne, Pisz należy do miast, w których czas oczekiwanja na mieszkanie w bloku jest jednym z najdłuższych w województwie walskim. Wynosi ponad dwa-dzieścia lat. W ciągu ćwierćwiecza istnienia w tym mieście spółdzielni mieszkaniowej oddano do użytku 1400 lokali. Rocznie przekazywano więc niespełna 60 kluczy.

Ostatnio nastapilo pewne ożywienie. Na terenach wykra-

Ciąg dalszy ze str. 3

nych emocją głowach. Po wy-

boistych wiejskich drogach

Z lasu wysuwa swe macki strach przed rodziną C. Miej-

sce zbrodni bezpieczniej po-

- Przecież jadącego tą dro-

gą, z podwórka C. widać jak na dłoni — udowadniają

wskazując na odległe zabu-

Kraniec wsi. Od zaniedba-

w kierunku małego

nych budynków gospodar-

domku zmierza starsza kobie-

na zabójców. Na pogrzebie

jeden taki powiedział, że całą

rodzinę wpędziłby do stodoły

Chociaż to może wydać się

nieprawdopodobne, ból N.

przeżywamy bardziej niż czyn

W drzwiach stanął mąż. Za-

podpalił. A co my winni?

- Ludzie patrzą na nas jak

błąka się duch Lyncha.

kazać we trójkę.

dowania.

ta.

syna

czających już poza urbanistyczne granice miasta wyrastają wielkopłytowe bloki. W następnym roku ma w nich zamieszkać 124 rodziny, w 1989 r. — 130 i w kolejnym - 59. W sumie powstanie tu osiem budynków. Będą one ogrzewane przez (niestety tymczasową) kotłownię. Źródlo ciepla o zdecydowanie większej mocy, z którego korzystają również mieszkańcy miasta, znajduje się przy pi-skich "Sklejkach". Ciepłownia ta będzie rozbudowywana.

— za dwa lata

Magnetowidy

W zakładach radiowych "Dio-ra" w Dzierżoniowie przygotowy-wana jest produkcja magnetowi-dów. Obecnie powstają prototypy modelowe. Seryjna produkcja magnetowidów średniej europejskiej klasy rozpocznie się w 1989 r. "Diorę" opuści wówczas 30 tys. szt. tych aparatów,

W CZASIE kampanii wy-borczych do Sejmu i rad narodowych oraz na konferencjach przedzjazdowych PZPR w woj. białostocmyślność co do spraw mieszkańców najistoti kim zgłoszono ponad 3 tys.

postulatów i wniosków. Adresatem ich były organa centralne, administracja państwowa oraz instytucje gospodarcze. Spośród 768 postulatów, za których realizację odpowiedzialne były wydziały Urzędu Wojewódzkiego, do końca ubiegłego roku wprowadzono w życie 91 propozy-

Wszystkie wnioski zostały dokładnie przeanalizowane. Te, które okzały się możliwe do spełnienia w ciągu najbliższych lat, ujęto w planach społeczno-gospodarczego rozwoju. Wiele spraw weryfikowanych jest ponownie i, jeżeli istnieją warunki, realizuje się je na bieżąco.

Dotychczasowa praktyka wykazuje, że część zgłaszanych przez wyborców problemów wyklucza się wzajemnie. Nawet w jednej miejscowości nie zawsze jest jednonajistotniejszych. Jedni chcieliby budować drogę, inni uważają, pilniejszą potrzebą jest do-

badź wojewody. Taki tok postępowania, chociaż niewątpliwie przysporzy przypadkowość. Postulaty przekazane przez radę narodo-

prezydium rozstrzygnie o re-

alności i skieruje zgodnie z

kompetencja do naczelnika

wa, przemyślane pod wzglę-

Dobrze przemyśleć - sprawnie realizować

prowadzenie wody. Do tej pory przyjmowany był każdy wniosek. Według nowej u-chwały Rady Państwa i Rady Ministrów z kwietnia br. o tym, czy postulat będzie zarejestrowany, decydować mają wszyscy zebrani. Jeżeli wy-powiedzą się "za", propozycja trafi do rady narodowej. Jej

dem możliwości finansowych i . wykonawczych, zobowiązywać beda władze do realizacji. Nie zdarzy się taka sytuacja, że wniosek jest przyjęty, a brakuje środków na

jego urzeczywistnienie. Nowe rozstrzygnięcia prawne rozgraniczają także odpowiedzialność wojewody i na-

przebywał w grupie tych,

którzy sprawiali najwięcej

niepodporządkowanych. Za postulaty przekazane do wykonania przez PKS czy PKP odpowiadać będą przede wszystkim ich dyrekcie. Wysuwanie postulatów jest jednym z elementów aktyw-

czelników oraz jednostek im

ności społecznej mieszkańców. Przy sygnalizowaniu potrzeb wyborcy niejednokrotnie de-klarują swoją pomoc. Tego wsparcia społecznego nie można lekceważyć, ale - przyjmując propozycje - należy uhierarchie ważności Czy bardziej niezbędny jest dworzec PKP w Bielsku Podlaskim (drugim pod względem wielkości mieście na Białostocczyźnie) czy podziemne przejście kolejowe w Łapach? Dotychezas zdarzało sie tak. że kto miał większą slię przebicia, kto usilniej zabiegał, ten wygrywał. Wskutek tego wojewodztwo nie zawsze roz-

wijało się równomiernie. (ib) my. Na pytanie skąd wiedział jak się bije, chłopiec odpowie-dział, że na filmach poka-

zuna. Zbigniew Waszkiewicz przewodniczącego działu Rodzinnego i Nieletnich piskiego Sądu Rejonowego dorzuca informację, iżl w sy-tuacji stresowej Piotrek po-trafił podnosić i ciskać 50-kilogramowymi workami.

- Doskonale pamietal poszczególne odcinki "Komisa-riatu policji". Lubił sceny przemocy. Twierdził jednak, że utożsamiał się z tymi, którzy przestępców ścigali — wzbo-gaca o kolejną cegiełkę psy-chologiczny portret W. Rozen-

W jednym z odcinków tego francuskiego serialu bohaterowie tropili gwałciciela. Najbliżsi przyjaciele z kla-

sy opowiadają, że ostatnio często dyskutowali razem o Komisariacie policji". Piotrek ogladal przeważnie filmy po dzienniku, lecz zdarzalo sie, że i kino nocne. Potem im powiadal. - O czym? No, o morder-

stwach, jak chłop chodził i ludzi dusil...

NOWAKOWSKI

EKONOMIA dla wszystkich

Handel zagraniczny zagraniczny, sza niż innych. Dlatego też H to odplatna wymiana towarów między kraczęść krajów specjalizuje się

jami. We współczesnym świecie każde państwo dąży do rozszerzenia eksportu i importu, czyli – innymi słowy — stara się zwięk-szyć swój udział w międzynarodowym podziale pracy. Dlaczego tak się dzieje?

Wynika to z kilku przyczyn. PO PIERWSZE: przynosi to określone korzyści. Sprzedając jedne towary, możemy za uzyskane w ten sposób pieniądze nabyć inne, bar-

dziej nam potrzebne. PO WTÓRE: może zdarzyć się sytuacja, w której dysponujemy towarami ilościach przewyższających nasze potrzeby; wówczas staramy się sprzedać je za granice, by w zamian kupić surowce, materialy, maszyny !

PO TRZECIE: często wieu produktów i towarów nie posiadamy (niektóre surowce, produkty rolnictwa), lub tež ích ilosé i jakość nie odpowiadają naszym potrzebom. Wówczas zmuszeni jesteśmy do kupowania za granica, ale do tego celu niezbędne są waluty wymienialne, co z kolei zmusza nas do eksportu, czyli sprzedaży PO CZWARTE: wymiana

zagraniczna wiaże sie z coraz częściej podejmowaną przez poszczególne kraje specjalizacją produkcji. Ma ona swoje źródła w różnicach w wyposażeniu państw w zasoby naturalne, technike i technologie, jakość ilość siły roboczej. Powoduje to, że w niektórych krajach produkcja jednych towarów jest relatywnie tań-

w sprzedawaniu surowców, część w produkcji rolniczej a jeszcze inne - w wybranych gałęziach czy branżach przemysłu. Podjęcie specjalizacji powoduje, że na ogół produkcja krajowa przewyższa potrzeby wewnętrzne, zaś jakość i nowoczesność wyrobów stają się konkurencyjne na rynkach światowych. Tak wypracowana nadwyżka przeznaczona jest na eksport, a wpływy z tego tytułu służą nabywaniu "nadwyżek" uzyskiwanych przez inne kraje. W konsekwencji handel

międzynarodowy wiąże kraje ze sobą. Ma to dobre i zle strony. Dobre, bo pozwala (na ogół) na lepsze wykorzystanie krajowych zasobów i potencjałów produkcyjnych oraz zmusza do podnoszenia poziomu wytwarzania. Zle, bo sprawia, iż procesy rozwojowe danego kraju w coraz większym stopniu zależa od warunków panują cých na rynku międzynarodowym. Np. wzrost cen importowanych surowców niekorzystnie odbija się na bi lansie płatniczym i kosztach produkcji krajowej, a więc także na cenach detalicznych. Spadek popytu zagranicznego powoduje ograni czenie eksportu, a w konsekwencji ograniczenie możliwości zakupów.

Handel zagraniczny jest ważnym czynnikiem rozwoju gospodarczego. Kraje, które nie potrafia wykorzystać tej szansy, coraz bardziej spychane sa na peryferie gos-podarczej mapy świata.

ZBIGNIEW EJSMONT

Niedawno ukazał się kolejny, mocno spóźniony zeszyt Rodowodowej Zubrów 1979-1980", sygnowany przez Państwową Radę O-chrony Przyrody. W tomie uwzględniono zmiany, jakie dokonały się w hodowlach żubrów na świecie w okresie od 1 stycznia 1979 r. do 31 grud-

nia 1980 r. W końcu 1980 r. światowe pogłowie żubrów liczyżo 2326 sztuk. Łącznie istnieżo 250

hodowli, w tym 23 wolnych W latach 1979-80 nowe hodowie powstały w Brazylii, Francji, Holandii, Japonii, RFN, na Wegrzech, Włoszech, USA i ZSRR.

W 1980 r. w Polsce žyly 592 żubry. Poza Puszczą Białowieską (268 żubrów), największe w kraju stada bytowały w Bieszczadach (128 sztuk), Puszczy Boreckiej (71 sztuk), Pszczyńskiej (25 sztuk), Nie połomiekiej (17 sztuk). (baj)

Nowa księga rodowodowa żubrów

..Ksiegi chrony Przyrody.

leży mu na ludzkiej opinii. Kiedy przyjechali do Nitek w 1951 r. zastali tylko gołe ściany. Wszystko co mają pochodzi z pracy własnych rak. Z życia był zadowolony, a tu masz diable kaftan. Trzeba wszystko wyprzedać ze stra-

- Życie człowieka jak sen,

jak kul słomy. Spali się i nic nie zostanie. Nie mamy pretensji do ludzi. Po prostu syn nas zniszczył. Wieś plecami się odwróciła... Stary C. zaciska na kola-

nach spracowane rece. Opowiadają: Z Piotrkiem od początku były problemy. Posłuszny lecz nerwowy. Trzeba się z

nim było obchodzić jak z jajkiem. Był jak wulkan. Bie-

Matka podpiera siwą głowę rekoma.

Nauczycielka przez C. mocno akcentuje metodę aktywizowania do pracy zagrożonych na okres podopiecznych poprzez podawa-nie ocen. Nikt jednak nie może powiedzieć uczniowi autorytatywnie przed radą pe-

Wychowawczyni klasy VI (uczęszczał do niej Piotrek) Elżbieta Szymanowska: - Był taki jak inni. Zawsze w grupie, pierwszy do pomocy w różnych pracach. Niekiedy krnąbrny. W oczach czaił się upór, przekora, ale u wielu dzieci w tym wieku jest przecież podobnie. Bardzo późno dopiero w klasie IV nauczył się czytać i p dagogiczną, że nie otrzyma Uczestniczył w zajęciach ze-

trudności wychowawczych. Był gorszy w ćwiczeniach sprawnościowych: Należał do przodujacych w siłowych. 6 marca Piotrek ostrzem od temperówki pociął sobie skórę na rece - od lokcia do nadgarstka. - Po dłuższej rozmowie pisać. wyjaśnił, iż zrobił to, ponieważ przezwał go kolega, on

gał, boksował się z deskami w stodole. Niekiedy na zmiane śmiał sie i płakał. Zaciskał i gryzł palce. W najmłodszych latach we śnie coś go podrzucało. Do 7 roku życia znajdował się pod opieką

- Od pierwszej klasy szło mu ciężko. Chodziłam do szkoły, tłumaczyłam, jaki jest, ale po swojemu z nim postępowali. W tym roku, gdy nie mógł sobie poradzić, nauczy-cielka biła go kijem i kopała. To w lesie stało się w dniu, kiedy dowiedział się, że nie zda do następnej klasy. Szukał guza, coś go szturmem

pchało, podpowiadało. To

Wraca do robienie ćwiczenia

incydentu. Owszem, za nieodła Piotrka. Wyszedł z lekcji na korytarz i bluźnił. Następnego dnia przybiegła matka z pretensjami, że syna pobiła. Dzieci twierdzą, że Piotrek dostał zapowiedziane wcześniej nieukom "łapy". Nie wię-

gabinecie dyrektorki Szkoły Podstawowej w Drygałach spora część rady pedagogicznej.

Piotrek wyróżniał się ak-tywnością w drużynie harcerskiej. Przestał chodzić na zbiórki w końcu stycznia.

społu wyrównawczego. W dzienniku chłopcu dwój nie brakowało. W klasie IV uczył się 3 lata.

Zastępca, dyrektora Marian-na Pawluk: — Wtedy właśnie (w 1982 r.) odwiedził poradnię wychowawczo - zawodową w Piszu. Przeprowadzono tam badania pedagogiczne, pomijając psychologiczne. Badania nie zostały więc zakończone. Nie było zatem podstaw do skierowania chłopca do klasy specjalnej. Robił postępy w nauce, zdał do klasy piątej. Uważaliśmy, że wszystko jest

w porządku. Nauczyciel w-f Józef Swider zwraca uwagę, iż Piotrek

W kancelarii trząsł się ze zdenerwowania. Został opatrzony, dostał tabletkę uspokajającą i wrócił do klasy. Wydarzenie to dyrektorka szkoly Janina Borowa określa mlanem "bulwersujące".

Nauczyciele nie mogą zro-zumieć motywu zbrodni. Seks? Nigdy nie widzieli Piotrka goniącego za szkolną picią pięk-ną. Na wieczorkach wolał ściągnąć ze stołu pączek niż tańczyć z dziewczętami. W tragiczny wtorek zachowywał się zupełnie normalnie.

- Niewykluczone, iż tragedii przyczyniły się filJAROSŁAW

Rejon Energetyczny Łapy prze-prasza odbiorców za przerwy w dostawie energii elektrycznej jakie wystąpią w miejscowościach: — Dębowina, Pluśniaki od dnia 1987.06.30 od godz. 7—15 do dnia

Powyższe przerwy podyktowane są modernizacją urządzen energetycznych. Bliższych informacji udziela Rejon Energetyczny w Łapach tel. 22-01.

k 2932-1

usługi

OŚRODEK Informacji Usługowej ul. Lipowa 4, tel. 416-800 — pełna informacja o wszystkich usługach TELENAPRAWA. 752-972, Gacki

TELENAPRAWA. 412-328, Drozdow-TELENAPRAWA. 234-13. Zamaj-

TELENAPRAWA. 412-763. Kali-nowski. STUDIO video — nagra šluby. Krasowski 285-58, Podedwornego 8. g 2646-00

g 2717-0 NAPRAWA maszyn szyjących. U-palna 34, tel. 240-75. Borowski. g 2843-00

GAZOWE naprawy. 414-633, Józe-

INSTALUJE turbinki Kowalskiege, Zambrów, tel. 27-94 (po 19), 26-71. Jurski. Łg 2212-1

BAROKOWE ślusarstwo, ogrodzenia, kraty, drzwi garażowe, ko-minkowe wykonuje Wojdakowski. Dojlidy Górne, Zagumienna 48/A. g 2943-1

DYWANY, tapicerki czyszczę. M. Biendzio. 512-307. g 2487-0 CZYSZCZENIE dywanów, wykła-dzin. Kaftański, 415-429. g 2782-0

CYKLINOWANIE, lakierowanie. Kuczynko. 414-775. g 2761-00

CYKLINOWANIE, lakierowanie. 243-41 Zamojda. g 2944-1 PRODUKCJA i sprzedaż supremy, Zakład Betoniarski, koło Łomży, Modliński.

GARAŽE, haki holownicze, ogrodzenia, kraty, kotły. 284-77 Bielawski, Scianka 31A g 2486-0

lokale

3 pokoje, II pietro) w centrum – sprzedam. Oferty Biuro Ogło-szeń "2830". g 2830-1

Wyrazy głębokiego i szczerego współczucia Kol. MIECZYSŁAWOWI

PUTYNKOWSKIEMU

Zony

składają:
Rada Nadzorcza, Zarząd,
Komitet Zakładowy PZPR,
Zarząd Związku Zawodowego oraz koleżanki i koledzy ze "Spolem" PSS w
Białymstoku. k 3014-1

Wyrazy szczerego współczucia Kol. IRENIE KOPICZKO z powodu śmierci

Ojca

składa ja: współpracownicy Państwo-wego Domu Dziecka w Bia-łymstoku.

Wyrazy głębokiego żalu i współ-Kol. MARIANNIE MIKUCKIEJ

z nowodu śmierej Matki

składają: dyrekcja i współpracownicy Oddziału "Centrali Nasien-nej" w Białymstoku.

U W A G AI RODZICE - OPIEKUNOWIE - MŁODZIEŻ ZNAKOMITE WARUNKI: NAUKI - WYPOCZYNKU - PRACY w 13-5 Ochotniczym Hufeu Pracy KOMENDA 13-5 Ochotniczego Hufca Pracy w Siemianowicach Śl.

ogłasza zapisy młodzieży na rok szkolny 1987/88

UCZESTNIKOM HUFCA ZAPEWNIAMY

zdobycie cenionych zawodów jak: Cieśla Murarz-tynkarz

Monter instalacji sanitarnych Mechanik kierowca bezpłatne zakwaterowanie w "DO-MU JUNAKA" w 1-no i 2-u oso-

bowych pokojach * wyżywienie w stołówce przy "DO-

MU JUNAKA" A naukę w Zasadniczej Szkole Zawodowej, lub w Podstawowym Studium Zawodowym

🜣 atrakcyjną pracę w Przedsiębiorstwie Budownictwa Węglowego "FABUD"

 A zarobki zgodnie z obowiązujący mi przepisami, wszystkie świadczenia socjalne

bezpłatną opiekę lekarską # ubrania: organizacyjne, robocze,

korzystanie z bogatej działalności

sportowej, turystycznej, kulturalnej korzystanie z własnej KLUBOKA-WIARNI * zwrot kosztów podróży

UWAGA! Podania wraz z załączonymi dokumentami należy przesłać pod KOMENDA 13-5 Ochotniczy Hufiec pracy 41-103 Siemianowice Śl., ul. Maciejkowicka-Budryka 6

lub: PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA WEGLOWEGO "FABUD" 41-103 Siemianowice ul. Wyzwolenia 2, Dział Zatrudnienia i Szkolenia

KRAKÓW — mieszkanie (38 m kw.) zamienię na Białystok, Tel. Białystok 316-69. g 2863-1 BIAŁYSTOK — M-3, własnościowe zamienię na Elbląg lub Olsztyn. Tel. 41-40-88.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

wiek od 16 do 18 lat

nia siódmej klasy

cztery zdjęcia

metryka, dowód osobisty

na na pobyt w Hufcu

wkładka zaopatrzeniowa

prace i nauke na dwa lata.

Przyjmujemy: uczciwych

A zgoda Rodziców, lub Opieku-

Kandydaci podpisują Umowę o

zdyscyplinowanych

pracowitych

świadectwo ukończenia szko-

ly podstawowej, lub ukończe-

g 2861-1 SPÓŁDZIELCZE M-2 w Kielcach zamienie na podobne w Białymtoku, Tel. 206-74. g 2845-1

M-3 (48 m kw.) w Zambrowie zamienie na Białystok, Zambrów, tel. 38-26. g 2810-1

BIELSK PODLASKI - mieszkanie (53 m.) centrum zamienię na większe z dopłatą. Tel. 30-96. g 2824-1

Wyrazy głębokiego żalu współczucia inż. CZESŁAWIE BIAŁOWARCZUK z powodu zgonu

Matki

składają:
dyrekcja, POP, NSZZ i
współpracownicy PEUIM w
Białymstoku. pk 2918-1

Wyrazy głębokiego współczucia z nowodu zgonu Ojca

ZBYSZKOWI WASILEWSKIEMU

składaja: koleżanki i koledzy z wydziału.

Wyrazy głębokiego żalu i współ-

kierownikowi **EDMUNDOWI** KACZORUKOWI z powodu zgonu

Matki składają:
pracownicy Domu Towarowego przy Gminnej Spółdzielni "SCh" w Blelsku Podlaskim.

g 2946-1

WZGS "SCH" w Białymstoku

POSIADA WOLNE SKIEROWANIA

na 14-dniowe wczasy wypoczynkowe do Starych Juch k.Elku i Plosek n.Narwig

na miesiąc lipiec i sierpień br.

Cena skierowań – 15.500 zł.

Bliższych informacji udziela Sekcja Spraw Socjalnych WZGS ul. Sienkiewicza 55,,a" tel. 753-522 wewn. 42. k 2966-1

Wyrazy głębokiego EUGENII KOLPAK I BRONISŁAWIE JANKOWICZ z powodu śmierci Ojca i Męża

składają:
dyrekcja, współpracownicy, członkowie Związków Zawodowych i POP Biało stockich Zakładów Metalowych
PPT w Białymstoku.

Wyrazy szczerego współczucia Kol. JÓZEFIE FREJLICH z powodu zgonu

Matki składają:

dyrekcja i wspołpracownie Białostockiego Przedsiębior stwa Obrotu Surowcami Włó kienniczymi i Skórzanymi "Polsurwis".

dyrekcja i współpracowni-cy z RPGKiM w Białymsto-ku.

z powodu śmierci

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. HENRYCE

BARTOSZEWICZ

Oica

Wyrazy głebokiego współczucia Kol. EUGENII ŁUKASZYŃSKIEJ

Matki składają: dyrekcja i pracownicy Wy-działu Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku.

k 2991-1

Serdeczne podziekowanie rodzinie, sasjadom, wszystkim, któ rzy okazali współczucie i pomoc oraz uczestniczyli w uroczystościach pogrzebowych

Mikołaja Maksymiuka

składaja: żona i dzieci.

g 2874-1



WYTWORNIA LEKKICH KONSTRUKCJI STALOWYCH "MOSTOSTAL" 08-110 Siedlce.

ul, Terespolska 12, telefon 252-41 telex 84356

ZATRUDNI

w pelnym wymiarze czasu pracy

▼ KIEROWNIKA Ośrodka Wypoczynkowego we wsi Malinówka gm. Elk, woj. suwalskie nad jeziorem Łaśmiady

Przedsiębiorstwo oferuje: - mieszkanie w domku jednorodzinnym zlokalizo-

wanym na terenie ośrodka docelowo zatrudnienie małżeństwa

Szczególowych informacji udziela Specjalista ds. Organizacji Zarządzania Przedsiębiorstwa tel. 252-41 wewn. 273.

k 2720-1

Lg 2508-1

Łg 2504-0

różne

KABLE miedziane YDY 2 x 1,5 YDY 2 x 2,5 w ciągłej sprzedaży poleca sklep Augustów, ul. 1 Maia 15. g 2686-1

PRZYJME ucznia, pracownika . - kuśnierstwo. Manifestu Lipcowego 13/15 lokal 238

SPEKTRUM plus - sprzedam Bielsk Podlaski, tel 20-60

VIDEO nowe prod. japońskiej sprzedam. Suwałki tel. 57-27. Sg 2417-1

KOSIARKE rotacyjna do C-330 sprzedam. Wiadomość: Ryszard Dzierzanowski. Kuczyn 9, gm Mońki. p 744-1

SNOPOWIAZAŁKĘ konną sprzedam. Tymoteusz Mikołajczyk zam. Netta I, 16-320 Bargłów woj su-Sg 2421-1 GOSPODARSTWO rolne w Kale czynie, gm. Piątnica - sprzedam. Wiadomość: Łomża, Kaktusowa

GOSPODARSTWO zmechanizowane blisko Białegostoku - sprzedam. Tel. 431-057 Grunwaldzka 72.

g 2785-1 GOSPODARSTWO 5,36 ha z budynkami - sprzedam, Adolf Zubrycki, Dobrzyniewo Duże 17a, gm. Dobrzyniewo Kościelne, woj.

g 2786-1 DOM piętrowy, jednorodzinny (nowy) z budynkiem gospodarczym, działka 900 m kw. przy G.S. -sprzedam, Eugeniusz Tarnacki, Szczuczyn. Senatorska 20a.

ZAMIENIE działkę budowlaną, u-zbrojoną z domem mieszkalnym na kawalerkę własnościową. Ul. Nowa 3 (Nowe Miasto). g 2864-1

SKRADZIONO prawo jazdy kat. B na nazwisko Zalewski Tadeusz. p 779-1

PKP ODDZIAŁ DROGOWY w Białymstoku

OGŁASZA DODATKOWY NABÓR

do ZESPOŁU SZKÓŁ ZAWODOWYCH POLSKICH KOLEI PAŃSTWOWYCH W BIALYMSTOKU na rok szkolny 1987/1988 zapisy do klasy l

ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ PKP

w specjalności

* monter nawierzchni kolejowej * Nauka trwa 3 lata.

Uczniowie Zasadniczej Szkoły Zawodowej PKP w Białymstoku na podstawie umowy o naukę zawodu otrzymują wynagrodzenie:

I roku nauki - 2.400 zl w 11 roku nauki - 2.850 zl + 1500 zl (ekwiwalentu za węgiel) w III roku nauki - 3.650 + 1500 zł (ekwiwalentu za węgiel)

Ponadto otrzymują bezpłatnie umundurowanie, opiekę lekarską i lekarstwa, legitymację kolejową uprawniającą do 80% zniżki i 12 bezplatnych biletów na przejazd koleją.

Kandydaci ubiegający się o przyjęcia składają osobiście w Zespole Szkól Zawodowych w Białymstoku ul. Szkolna 28 następujące dokumenty: podanie, życiorys, 4 fotografie, świadectwo ukończenia nauki kl. VIII, świadectwo zdrowia i kartę szczepień ochronnych.

Szczegółowych informacji udziela sekretariat szkoly, tel. 293-11 lub 511-996 wewn. 581. k 2916-0

DYREKCJA ZESPOŁU SZKÓŁ ROLNICZYCH w Białej Piskiej

OGLASZA, ZE

SA JESZCZE WOLNE MIEJSCA DO KLAS PIERWSZYCH

na rok szkolny 1987/88 do nw. szkół:

TECHNIKUM MECHANIZACJI ROLNICTWA - 5--letnie, po 8 klasie szkoły podstawowej

TECHNIKUM MECHANIZACJI ROLNICTWA - 3--letnie na podbudowie zasadniczej szkoły zawo-

TECHNIKUM ROLNICZE 3-letnie na podbudowie zasadniczej szkoly rolniczej

ZASADNICZA SZKOŁA ROLNICZA - na podbudowie 8 klasy szkoły podstawowej ZASADNICZA SZKOŁA MECHANIZACJI ROLNIC-

TWA - na podbudowie 8 klasy szkoly podstawo-ZASADNICZA SZKOŁA ROLNICZA Filia w Praw-

dowie poczta Mikolajki - na podbudowie 8 klasy szkoly podstawowej WIECZOROWE TECHNIKUM ROLNICZE 3-letnie

na podbudowie zasadniczej szkoly rolniczej. Szczególowych informacji udziela sekretariat szko-

ly codziennie w godz. 8-15. Internat dla wszystkich potrzebujących zapewnio-

k 2994-1

KRAKOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO **BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO** "KRAKBUD" Kraków, ul. Dzierżyńskiego 112

ogłasza zapisy bez egzaminów wstępnych

dla kandydatów na rok szkolny 1987/88 DO ZASADNICZEJ SZKOŁY BUDOWLANEJ

dla młodzieży w wieku 15-17 lat

murarz-tynkarz

• malarz

posadzkarz

technolog robót wykończeniowych blacharz-dekarz

mechanik pojazdów samochodowych

NAUKA w SZKOLE TRWA 3 LATA. W okresie uczęszczania do Szkoły uczniowie jako pracownicy młodociani otrzymują wynagrodzenie przysługujące uczniom szkół zawodowych przyzakładowych, premię oraz bezpłatne posiłki regeneracyjne.

Zamiejscowym zapewnia się miejsca w internacie całodzienne wyżywienie. Wyróżniającym się uczniom Przedsiębiorstwo wy-

placa stypendium fundowane. KPBP "Krakbud" posiada własną Spółdzielnie Mieszkaniową co stwarza możliwość wcześniejszego otrzy-

mania mieszkania. W ramach współpracy z przedsiębiorstwami za-granicznymi KPBP "Krakbud" prowadzi wymianę

praktyk zagranicznych. Przedsiębiorstwo posiada ośrodki wczasowe w atrakcyjnych miejscowościach (Zakopane, Zawoja)

Absolwenci mogą kontynuować naukę w Średnim Studium Zawodowym lub Technikum Budowlanym. Do podania o przyjęcie należy dolączyć:

- życiorys - świadectwo ukończenia klasy siódmej oraz odpis

ocen za pierwsze półrocze klasy ósmej dowód tymczasowy lub wyciąg aktu urodzenia potwierdzony w miejscu stalego zameldowania

- trzy fotografie. Zapisy przyjmuje i informacji udziela sekretariat Zasadniczej Szkoły Budowlanej, KPBP 30-731 Kraków, ul. Grochowa 23 tel. 55-17-44.

Dojazd do szkoly autobusem linii 127 z Placu Bohaterów Getta.

k 2738-0

Co, gdzie, kiedy?

W BIALYMSTOKII

Teatr Dramatyczny im. Al. Wę-Białestocki Teatr Lalek - przer-

"Pokój" – "Orły Temidy", prod. JSA (od lat 15), godz. 10.30. Kon-mutacje Filmowe '86: "Dom nad zeką", prod. NRD (od lat 18), zeką", prod. Ni odz. 14, 17 i 20. "Ton" — "Przygody Hucka Fin-na", prod. radz. (b.o.), godz. 10, "Powrót do przyszłości", prod. USA (od lat 12), godz. 11.45 i ł.15. Konfrontacje Filmowe '86: "Misja", prod. ang. (od lat 18), godz. 17 i 20.

"Syrena" — "Pożegnanie z filmem: 1) "1941", prod. USA (od lat 15), godz. 10.30 i 13 (ostatnie lni), 2) "Komandosi z Nawarony", prod. ang. (od lat 15), godz. 5.30 i 17.45. "Eskimosce jest zimm", prod. weg. (od lat 18), godz. 19 (ostanie dni).

W WOJEWODZTWACH:

BIALOSTOCKIM Bielsk Podlaski - "Tanie pie-iądze", prod. polsk. (od lat 18). Dabrowa Białostocka - "Mi-grzyni Wu Dang", prod. chińsk. od lat 15).

Hajnówka – "Czułe słówka" Mod. USA (od lat 15). Lapy - "Czy leci z nami pl-ot", prod. USA (od lat 12). Sokółka – "Ucieczka w noc" wod. USA (od lat 18).

Lomża "Millenium" – "Klasztor Staolin", prod. Hongkong-chińsk. Od lat 15). Lomża "Pażdziernik" – "Zmo-ly", prod. polsk. (od lat 18). Grajewo — "Utracona szansa", prod. CSRS (od lat 15).
Kolno — "Rykowisko", prod. polsk. (od lat 15).
Zambrów — "Fala", prod. polsk.

LOMZYNSKIM

SUWALSKIM

Suwaiki "Baityk" - "Oriy Te-midy", prod. USA (od lat 15). Ełk "Orzel" – "Pieśń o Rolandzie", prod. franc. (od lat 15). Eik "Polonia" – "Macaroni" prod. włosk. (od lat 15).

Ełk "Zorza" — "Wspomnienia ze starego Pekinu", prod. chińsk. (od lat 15). (od lat 15).

Giżycko — "Nieśmiertelny", prod. ang. (od lat 15).

Olecko — "Żyć i umrzeć w Łos Angeles", prod. USA (od lat 18).

Pisz — "Elektroniczny morderca", prod. USA (od lat 15).

Prostki — "Duch". prod. USA (od lat 15).

Węgorzewo — "Złoty pociąg", prod. polsk.-rum. (od lat 12).

MUZEA Muzea w Białymstoku i woj. białostockim — nieczynne. Muzeum Rolnictwa w Ciecha-nowcu — czynne w godz. 9—16. Muzeum im. M. Konopnickiej w Suwalkach — czynne w godz. 8—16.

WYSTAWY Galeria "Art", P.P. "Sztuka Pol-ska", Białystok, ul. Sienkiewicza 14 – czynna w godz. 10—18.

Galeria Klubu MPiK, Białystok,

ul. Sienkiewicza 3 godz. 9—16. Wystawy w Łomży i Suwałkach

Radio i TV RADIO

PROGRAM I

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 14.00, 16.00, 18.00, 22.00, 23.00; 0.05 Muzyka nocą, 4.00 Poranne sygnały; 5.05 Poranne rozmatości rolnicze; 5.50 Gimnastyka; 6.02 Korolnicze; 5.50 Gimnastyka; 6.02 Komentarz międzyharodowy; 7.00 Dziennik poranny; 8.05 Obserwacje; 8.30 Przegląd prasy; 8.45 Zolnierski zwiad; 9.00 Lato z radiem; 10.30 "Ogniem i mieczem" – 1 odc. pow.; 11.20 Latoteka; 12.05 Z kraju i ze świata; 12.30 Muzyka folklorem malowana; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.10 Radło kierowców; 13.30 Z tańcem przez wieki; 14.05 Magazyn muzyczny "Rytm"; 16.05 Muzyka i aktualności; 17.00 Maria Ganewa, laureatka ze Słonecznego Brzegu; 17.30 "Wektory"; 17.50 "Kto tak pięk-

nie gra"; 18.05 Problem dnia; 18.20 Jazz i piosenka; 19.00 Z kra-ju i ze świata; 19.30 Radio dzie-ciom; 20.00 Dziennik wieczorny; 20.15 Koncert życzeń; 20.35 Rze-mieślnicze sprawy; 20.45 Opowia-dania Saki; 21.05 Kronika spor-towa; 21.30 Mała Polihymnia; 22.05 Zbliżenia: 22.15 Kroniki wedrówek Zbliżenia; 22.15 Kroniki wędrówek F. Liszta; 23.00 Dziennik wieczorny; 23.15 Panorama świata; 23.00 Melodie na dobranoc; 23.40 Teatr Poezji: "Fletnia chińska".

PROGRAM II nadawany w wersji stereo

Miadomości: 6.00, 8.00. 13.00, 17.00, 21.00; 6.05 Muzyczne dzień dobry; 6.30 Program lokalny; 8.10 Poranna serenada; 8.40 Stereofoniczne archiwum polskiej piosenki; 9.00 "Doktor Zywago" — odc. pow.; 9.20 Piosenki na lato; 9.50 "Barakuda" — odc. pow.; 10.00 Godzina melomana; 11.00 Zawsze po jedenastej; 11.10 Muzyczny non stop; 12.00 International Choral Sympatti: 12.25 Jazz i film, 13.05 Z malowanej skrzyni; 13.30 Album operowy; 14.00 Muzyczne koneksje; 14.30 Folklor na mapie świata; 15.00 Pamiętniki i wspomnienia; 15.10 Muzyka młodych; 16.00 Dzieła, style, epoki; 16.50 "Ostrzegam czytelnika" — 1 odc. pow.; 17.05 Program lokalny; 18.30 Wakacyjny klub stereo; 19.30 Wieczór w filharmonii; 21.10 Od ragtime'u dowinga; 21.30 Nagranie wieczoru; 21.35 Studio Form Dokumentalnych: "Tragiczna gwiazda generała Grota" 22.10 Słuchajmy razem — zaprasza T. Beksiński; 2.00 "Doktor Żywago" — odc. pow.; 23.20 Koncert polski; 0.55 Miniatura literacka; 0.55 Wiadomości.

PROGRAM III

Serwis Trójki: 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00; 6.00
Zapraszamy do Trójki; 7.30 Polityka; 8.30 "Co do grosza" — odc. pow.; 9.05 Mała poranna muzyka: 9.35 "Tajemnice ogrodów": 9.40
Premiery i bisy; 10.00 Sztuki użytkowe; 10.15 Premiery i bisy; 10.30 Swingowe iato, 11.00 W życiorysach nie znajdziecie; 11.10
Premiery i bisy; 11.50 "Civitas diaboli" — odc. pow.; 12.05 W tonacji Trójki: 13.00 "Co do grosza" — odc. pow.; 13.10 Powtórka z rozrywki; 14.00 Lato w filharmonii: 15.05 Wakacje na dwóch kółkach; 15.10 Bielszy odcień bluesa: 15.40 Sportowa Trójka: 16.00 Zapraszamy do Trójki; 17.05 Katalog nagrań — J. Hendrix.

sportowe; 19.00 "Nedznicy" — odc. pow.; 19.30 Troche swinga; 19.50 "Civitas diaboli" — odc. pow.; 20.00 "Studio 202" — wrocławski "Civitas diaboli" — odc. pow.; 20.00 "Studio 202" — wrocławski magazyn rozrywkowy; 20.45 Klub Trójki; 21.00 Trzy kwadranse jaz-zu; 21.45 Klub Trójki cz. II; 22.05 24 godziny w 19 mlnut; 22.15 Muzyka czterech kultur; 22.45 "Kojiki" — świeta ksiega Ja-"Kojiki" — święta ksiega Ja-ponii; 23.00 Opera tygodnia: L. Janaeck — "Jenufa"; 23.15 Czas relaksu; 23.50 "Wyznania chińskiej

PROGRAM IV

Wiadomości: 5.05, 6.00, 7.30, 12.00, 17.00, 19.30, 23.50; 5.00—7.30 Muzyczny poranek Czwórki; 7.40 W ludowych rytmach; 7.55 Halo, wakacje!: 8.50 Aktualności; 9.00 Spiedowych rytmach; 7.55 Halo, wakacje; 8.50 Aktualności; 9.00 Spiewa A. Majewska; 9.10 Spotkanie z reportażem; 9.35 Nie tytko dla słuchaczy w mundurach; 10.00 Z kotem już tak jest; 10.30 Historia muzyki rockowej; 11.00 Dom i świat — magazyn; 12.05 40 lat z piosenka; 12.30 "Matysiakowie"; 13.00 Mistrzowie typografii — S. Gliwa; 13.25 Współczesne partytury; 14.00 Nasza książka; 14.05 Magazyn sportowo-turystyczny Rozgłośni Harcerskiej; 14.50 Lektury nastolatków; 15.00 Między nami; 15.50 Magazyn informacyjny; 16.00 Radio Nieprzemakalnych; 16.30 Przed startem na wyższe uczelnie; 17.05 Monografie; 17.45 Rozważania stylistyczne; 17.55 Widnokrąg; 18.30 Język esperanto; 18.50 Studio ekspertów; 19.35 Lektury Czwórki; 19.45 Niezapomniane koncerty jazzowe; 20.15 Wieczór muzyki dawnej; 22.50 Gra o przyszłość; 23.05 Muzykoterapia; 23.35 Sens życia; 23.50 Melodie na dobranoc.

PROGRAM BIALOSTOCKI

6.30 Kurier Poranny - L. Pilarskiego; 7.30 "Listy, sprawy, interwencje" - opr. Z. Brzozowskiego; 17.05 Co przyniósł dzień; 17.10 "Popołudnie młodych" prowadzą B. Ciruk i K. Kuria-TELEWIZJA

PROGRAM I

15.50 NURT - Aktualne proble-

16.20 Program dnia i DT -16.25 Dla młodych widzów: "O-

my oswiaty

powieści krakowskie w Sapporo' - musical dziecięcy 17.15 Teleexpress

17.30 "Koci ogon" – film fab. prod. bulg. 18.30 "Alan Roy Scott" — program rozrywkowy 18.50 Dobranoc

19.05 "Echa stadionów" 19.39 Dziennik Telewizyjny 20.00 Teatr TV na świecie: Szekspir — "Król Lear"

19.00 "Rozmowa na telefon" (1)

21.25 "Rozmowa na telefon" (2) 21.55 "Odwiedziny" - tv film 22.40 DT - Komentarze

PROGRAM II

17.25 Program dnia 17.30 "Sprostać wyzwaniom XXI wieku" (1) 18.00 Program lokalny

18.30 "Sponsor" — teleturniej

19.00 "102" - magazyn kulturalno-muzyczny 19.30 "Studio filmów morskich" 20.00-21.30 Kraków na antenie

20.15 Srebrne gody "Jaszczu-21.05 "Z Dobczyc do Malezji" 21.25 .. Białe konie życia"

20.00 "Muzyczna podróż"

21.30 Panorama dnia

22.40 ,,Kinematograf rewolucji" 22.25 "Sprostać wyzwaniom XXI wieku" (2) 23,10 Wieczorne wiadomości

21.45 Biografie: "Wieczysty wrot" – film dokument. o L. Bucz-

W razie wypadku W RIALYMSTOKU

Straż Pożarna - tel. 998 Pogotowie MO - tel. 997 Pogotowie Gazowe - w dni robocze w godz. 7.15—15.15 tel 752-353, w godz. 15.15—7.15 oraz w dni wolne i świeta tel. 992.

Pogotowie Elektryczne - tel. 991 Pogotowie Techniczne Wodocią-ów – tel. 994

SLUZBAZDROWIA

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, l. Krasińskiego 1, tel. biura ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogo-towia 22-222.

Ambulatorium Pogotowia,
ul. Fornalskiej 11, tel. 240-41: pediatryczne, gabinet zabiegowy dla dzieci, rentgen, chirurgia dorosłych, zgłaszanie zabiegów w domu chorego — czynne w godz.
19-7, w niedziele 1 święta czynne całą dobę.

ul. Nowotki 21, tel. 218-03 i 202-07: internistyczne, ginekologiczne, stomatologiczne, gabinet zablegowy dla dorosłych – czynne całą dobę. Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5 tel. 410-700 i 990 — ambulatorium ogólne, Ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3a.

Informacja o lekach — tel. 219-04 i 75-24-37. APTEKA DYZUR CALODOBOWY Apteka nr 05-006, ul. Malmeda 12, tel. 417-529

DYZURY CODZIENNE Woj. Szpital Zespolony im. J. Sniadeckiego, ul. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270-41: dyżurują oddziały dziecjęce: chirurgia, reanimacja, wewnętrzny ingiacycia.

laryngologia.

SZPITALE

Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Manifestu Lipcowego 3, Woj. Szpital Specjalistyczny im.
K. Dłuskiego, ul. Zurawia 14
do godz. 15 tel. 417-694 i 417-570,
po godz. 15 tel. 417-593 — dyżurują oddziały: zakaźny dorosłych,
sztucznej nerki, gruźlicy dziecię-

Specjalistyczny ZOZ im. M. Skłodowskiej-Curie, Szpital Onko-logiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 357-71 i 331-81.

DYZURY SZPITALI W DNIU 29.06.1987 r.

CHIRURGIA, REANIMACJA KARDIOLOGICZNA, WEWNETRZ-NY, LARYNGOLOGIA, OKULIS-TYKA, NEUROLOGIA, ZAKAŹNY

DZIECIECY — Woj. Szpital Zespolony im. J. Sniadeckiego, ul. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270-41. GINEKOLOGIA - P.S.K., ul. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31

i 236-13. GRUZLICY — Woj. Szpital Spec-jalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Zurawia 14, tel. 417-553.

POŁOŻNICTWO — Specjalistycz-ny ZOZ im. Skłodowskiej-Curie, nl. Warszawska 15, tel. 357-71

W LOMZY Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz 38-55

Pogotowie Chirurgiczne, Szosa

Zambrowska 1/27 — czynne ca-lą dobę.

Woj. Szpital Zespolony, ul. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01 Apteka nr 45-003, ul. Gielczyń-ska 1, tel. 32-44

Telefon Zaufania — tel. 988 -zynny w poniedziałki i czwart-ti w godz. 18—19. W SUWALKACH Pogotowie Ratunkowe - tel.

Woj. Szpital Zespolony, ul. Gwardii Ludowej 60, tel. 54-61 do Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 3, tel. 50-91. * *

Dyżurne telefony WSW: Biały-stok 209-03, Giżycko 24-56

Informacja kolejowa - tel. 910

Gazeta Współczesna

Dziennik PZPR. Redaguje Kolegium. Redaktor naczelny — Mieczysław Chaja. Adres redakcji: 15-950 Białystok, ul. Wesołowskiego I, skr. poczt. 193. Telefony: centrala 232-41 — łączy wszystkie działy redakcji. Redaktor naczelny 209-35, zastępcy redaktora naczelnego 277-10, sekretarz redakcji 215-08, dział tączności z czytelnikami 211-18, dział miejski 223-77, dział ekonomiczny 211-30, dział sportowy 223-17, dział rolny 226-23, dział terenowy wewn, 270, fotoreporterzy 253-66. Redakcja nocna: 753-281, 752-817. Oddziały redakcji: Łomża, al. Świerczewskiego 7, tel. 56-97 i 60-67. Suwaiki, ul. Kościuszki 32, tel. 57-26 i 30-00. Wydawca: Białostockie Wydawnictwo Prasowe: 15-950 Białystok, ul. Wesołowskiego I, centrala: 232-41, dyrektor 211-10. Konto: 1 Oddział NBP Białystok 5018-4066. Druk: Blatostockie Zakłady Graficzne w Białymstoku.

Ogłoszenia przyjmują: Biuro Reklam i Ogłoszeń 15-950 Białystok, ul. Wesołowskiego I, tel. 232-41 251-16 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW "Prasa-Książka-Ruch" w kraju. Ogłoszenia do "Gazety Współczesnej" przyjmują również Biuro Ogłoszeń w Łomży (ul. Świerczewskiego 7. tel. 42-43) 1 Suwalkach (ul. Kościuszki 32, tel. 57-26 1 30-00). Za treść ngloszeń redakcja nie odpowiada. Zamówienia na prenumeratę przyjmują Oddziały RSW "Prasa--Ksiażka-Ruch", na wsi - urzędy pocztowe i doręczyciele. Prowadząca numer - Dorota Wysocka Redaktor dyżurny - Krzysztof Ochrymiuk. PISSN 0137-9488 Nr indeksu 35013

W-4

SPORT 感到多为了SPORT 到 图 这世 SPORT 表 图 SPORT 语

Polska lekkoatletyka ogłasza upadłość

Puchary Europy dla NRD i ZSRR

Polacy spadają do grupy "B"

trójskok - 1. Procenka (ZSRR)

Klasvítkacia końcowa. Meżczyź-

ni: 1. ZSRR -- 117 pkt., 2. NRD

- 114,5, 3. W. Brytania - 99, 4. RFN - 83, 5. Włochy - 87,

6. CSRS - 73, 7. Hiszpania - 72,

Kobiety: 1. NRD - 119 pkt., 2.

ZSRR - 92, 3. Bulgaria - 86,

4. RFN - 77, 8. W. Bryt. - 59.5.

6. CSRS - 51.5. 7. Polska - 45.

Porażka piłkarzy Lecha

Rozpoczęty się rozgrywki piłkarskie o Puchar Intertoto. W pierwszym swym meczu w Sztokholmie, poznański Lech przegrał z miejscowym AIK 1:4.

A. Bajan piata

Anna Bajan zajęła piąte miejsce w zakończonych w Filderstadt międzynarodowych

mistrzostwach w pięcioboju nowoczesnym Zwyciężyła Sa-bine Krapf (RFN). Argentyna — Peru 1:1

Argentyna — Peru 1:1
W inauguracyjnym meczu
mistrzostw Ameryki Płd. w
piłce nożnej (Grupa A) mistrzowie świata — Argentyńczycy zremisowali w Buenos
Aires z Peru 1:1 (0:0). Bramkę dla Argentyny zdobył Diego Maradona w 48 min., a
wyrównał w 60 min. Luis
Heyna.

Przegrana ze Szwedami

W rozegranym w Opolu trzecim spotkaniu piłkarzy rę-cznych Polski i Szwecji zwy-ciestwo odnieśli goście 30:23

Polska - CSRS 1:1

w futbolu kobiet

Pierwszy oficjalny mecz międzypaństwowy w kraju, a drugi w ogóle rozegrała re-prezentacja Polski w piłce nożnej kobiet. Polska zremi-sowała w Bielsku Białej z CSRS 1:1.

Kompromitująca porażka

Kompromitująca poražka

W Wersalu odbył się lekkoatletyczny trójmecz drugich
reprezentacji Francji, RFN i
Polski. W punktacji łącznej
kobiet i mężczyzn zwyciężyła drużyna RFN przed Francją. Polscy lekkoatleci zajęli
ostatnie miejsce z ogromna
stratą do rywali.
Clekawsze wyniki naszych
reprezentantow: 800 m I.
Wanda Wojtowicz — 2.03,30;
dysk — 1. Ewa Siepsiak —
56,44; 1500 m — 1. Anna Rybicka — 4 18,03.
Mężczyżni: kula — 1. Janusz Gąsowski — 19,02; 3 km
z przeszkodami — 1. Sławomir Gurny — 8,37,18; w dal
— 1. Mirosław Hydel — 7,62.
C. Lewis
dwukrotnym mistrzem

dwukrotnym mistrzem

W San Jose podczas plerwszego dnia lekkoatietycznych mistrzostw USA Carl Lewis zdobył dwa złote medale. Zwyciężył w skoku w dal – 8.65 1 wygrał na 200 m 20.12. Po raz pierwszy w historii światowego skoku w dal aż trzech zawodników skoczyło ponad 8,55.

8. Polska - 58,5 pkt.

8. Francja - 45 pkt.

- 17,61, 2. Hoffman - 17,08.

kiego w Pradze rozegrana zostala XI edycia lekkoatletycznych zawodów o Puchar Europy. Lekkoatletyczny spektakl rozpoczął się dla nas mocnym akcentém Genowefy Blaszak. Po kontuzji w swym pierwszym starcie tegorocznym zajela ona drugie miejsce w biegu na 400 m ppi. za Sabina Busch (NRD) - 54,23. Błaszak uzyskała - 55,44. 38.42. 4. Polska - 39.58.

Wyniki drugiego dnia. Kobieprysznic" choć pogoda była wyjatkowo łaskawa. W pozostalych konkurenciach nasi reprezentanci nie uzyskali cenniejszych rezultatów 1 liczących A oto ciekawsze rezultaty

nterwszego dnie zawodów. Kobiety: 100 m - 1. Goeher (NRD) - 10,95 (wiatr minus 0,42); oszczep - 1. Felke (NRD) - 71,26; 800 m - 1. Samolenko (ZSRR) -- 1.59.26: 400 m -- 1. Mueller (NRD) - 49,91, 6 Wojdecka - 52,61; 3000 m - 1. Bruns (NRD) 8.44,48; 4 x 100 m - 1. NRD - 41,94, 4. Polska - 43,91; dysk - 1. Gansky (NRD) - 73,90, 6. Katewicz - 58.47.

Meżczyźni: 400 m ppł. - 1. Schmidt (RFN) - 48,67; oszczep - 1. Jewsłukow (ZSRR) - 84,86; 10 km - 1. Anton (Hiszpania) -28.46,65, 6. Pšujek — 29.08,63; Jegorow (ZSRR) — 5,70; 5 km kula - 1. Timmermann (NRD) 1. Abascal (Hiszpania) - 13.32 87:

- 1. Paklin (ZSRR) - 2.32, 3-4. Krawczyk - 2,26, Wessig (NRD) Emmian (ZSRR) - 8,38, 6. Jaskólka -7.74: 1500 m - 1. Gonzalez (Hiszpania) - 3.45,49; 400 m -Schoenlebe (NRD) - 44,96, 5. Jedrusik - 45,96; 100 m - 1. Christie (W. Brytania) - 10,23 (wiatr minus 1,00); 4 x 100 m - 1. ZSRR

ty: w dal - 1. Drechsler (NRD) - 7,26, 5. Bartczak - 6,47: kula - 1. Lisowska (ZSRR) - 21,58; 10 km - 1. Ullrich (NRD) 32.32,05; wzwyż — 1. Kostadino-wa (Bulgaria) — 2,00; 200 m — 1. Gladisch (NRD) - 21.93. 3. Kasprzyk - 22,63; 100 m ppł 1. Oschkenat (NRD) - 12,47: 1500 m - 1. Wade (W. Brytania) -4.09,03; 4 x 400 m - 1. ZSRR - 3.20.41, 5. Polska 3.29.18.

Meżczyźnie 800 m - 1 Mokean (W. Brytania) - 1.45,96; 110 m ppl. - 1. Kazanow (ZSRR) -13.48, 8. Nagórka - 13.63: 3 km z przeszkodami - 1. Panneta (Włochy) - 8.13,47, 4. Mamiński - 8.30.19: dvsk -- 1. Kidikas (ZSRR) - 66,80, 5. Juzyszyn --62,22; 200 m - 1. Christie (W. Brytania) - 20,63; tyczka - 1.

Z coraz większym zdumieniem przyglądam się temu, co się dzieje w polskiej lekkiej atletyce. Wkrótce o istnieniu tej dyscypliny będziemy mówić w czasie przesztym. Pozostanie tylko złożyć ukton historii, bo jak pamiętamy wiele radosnych momentów przeżyliśmy dzięki królowej sportu.

To co widzieliśmy w Pucharze Europy, a przedtem w klubowym Pucharze Europy, w trójmeczu Polska-Wielka Brytania-Kanada, a także w Memoriale im. Kusocińskiego, śmiato można stwierdzić, że w lekiej atletyce dzieją się rzeczy nie z tej ziemi. Niewielu myśli o jakichkolwiek celach nadrzędnych (zwycięstwo lub lepsza lokata) drużyny klubowej, narodowej, wykorzystanie szansy rywalizacji z dobrymi zawodnikami do poprawienia swego rekordu. Myślą przede wszystkim o swych przyziemnych interesach. Watpię czy w takiej atmosferze można przywiązywać właściwą wagę do treningu i startu.

At driw bierze, że jest jeszcze ktoś w naszym kraju, kto podejmuje się działalności w PZLA. Obojętnie czy etatowo czy społecznie. Trzeba być albo niestychanie odpornym nerwowo, albo czuć sie w intrygach i podjazdowej wojnie jak ruba w wodzie, umieć na dodatek z tego wyciągać niezle profity.

Jak długo jeszcze można będzie egzystować na coraz słabszych i mniej licznych zawodnikach, którymi nie zainteresuje się wkrótce żaden organizator imprez lekkoatletycznych.

Kryzys polskiej tekkoatletyki sięga chyba już dna.

15 medali polskich akrobatów sportowych

15 medali zdobyli polscy akro-baci sportowi w ósmych mistrzo-stwach Europy we Wrocławiu. Czternaście medali przypadło e-kipie polskiej w konkurencjach wieloboju oraz poszczególnych u-kładów, a jeden w nowo wpro-wadzonej klasyfikacji drużynowej

w wieloboju. Polska zdobyła medal brązowy wyprzedzona przez Bułgarle i ZSRR. Na pozostałych czternaś-cie medali złożyły się cztery zło-te, dwa srebrne i osiem brązo-

te, dwa srebrne i osiem brązo-wych.

Na najwyższym podium stanęli
— dwukrotnie czwórka mężczyzn
w układzie statycznym i dyna-micznym, trójka kobiet w ukła-dzie statycznym i dwójka męż-czyzn w układzie dynamicznym.
O srebrne krążki postarały się: dwójka mężczyzn w wieloboju oraz trójka kobiet również w wieloboju. Medale brązowe przy-padły: dwójce mieszanej w wie-

loboju. Medale brązowe przypady: dwójce mieszanej w wieloboju, czwórce w wieloboju, dwójce kobiet w układzie statycznym, dwójće mężczyzn w układzie sta-tycznym, dwójće mieszanej w u-kładzie dynamicznym i statycz-nym, trójce kobiet w układzie dynamicznym oraz Andrzejowi Garstee w skokach w układzie śrubowym.

śrubowym.

W mistrzostwach Europy we Wrocławiu rożdano 67 medali (w konkurencji skoków kobiet w układzie śrubowym przyznano dwa brązowe medale), 58 z nich zdobyli akrobaci — wielkiej trójki — Bułgarii, ZSRR i Polski Pozostałych dziewięć krążków wywieżli z Wrocławia akrobaci wegier, Francii RFN i W Bry-Wegier, Francji, RFN i W. Bry-

tanii.
Pierwsze miejsce w klasyfika-

Gielda sportowych wydarzeń

Sport kartingowy. Automobil-klub Podlaski był organizatorem mistrzostw strefy wschodniej w wyścigach kartingów, które od-były się na torze w Lublinie. Startowało 34 zawodników, w tym 10 z Automobilklubu Podlaskiego 1 czterech z Auto-Moto-Klubu w

Blałymstoku.

W gronie sześciu zespołów, zwycieżyła ekipa Automobilklubu Podlaskiego. Jej zawodnicy Jarosław Szoda i Dariusz Dobrzyński uplasowali się na 5 i 8 pozycji kwalifikując się do finałów kartingowych mistrzostw Polski.

Biegi długodystansowe. 30 zawodników z całego kraju wyruszyło na trasę maratonu o puchar "Trybuny Ludu". Zwyciężył J. Mitka (Górnik Brzeszcze) —

2:18,14. Miejsca biegaczy z nasze 2.16,14. Mejska digaczy z nasze-go regionu: 20. J. Torebko (Bia-łystok) — 2:45,12 (rekord życlowy), 32. T. Dziekoński (Jagiellonia — 2:52,28, 38. S. Duda (Giżycko) — 3:01,29.

Natomiast ponad 800 osób star-Natomiast ponad 800 osób startowało na trasie liczącej 10 km i 600 m łączącej Pomnik Powstańców Sląskich w Katowicach i Pomnik Czynu Rewolucyjnego w Sosnowcu. W tej jednej z najbardziej masowych imprez w naszym kraju zwyciężył Andrzej Borowski (Włókniarz Częstochowa) — 33 min. 15 sek. Minutę, 25 sek. później przybył na metę białostoczanin Wiesław Olesiewicz, który zajął 7 miejsce, jednocześnie triumfując w tej grupie wiekowej. (dk)

I losowanie: 10, 16, 25, 37, 39, 45 dod. 2

II losowanie:

Nielsen i Gundersen

W Pardubicach rozegrany został finał mistrzostw świata na żużlu w jeżdzie parami. Po raz trzeci z rzędu tytuł mistrzowski wywalczyli Duńczycy - Erik Gundersen i Hans Nielsen, którzy zgromadzili 52 punkty i wyprzedzili o 8 pkt. żużlowców Anglii oraz o 16 pkt. parę z USA.

Polska para Roman Jan-kowski (6 pkt.) i Wojciech Zabiałowicz (8 pkt.) w gronie dziewieciu zespołów zajela ostatnie miejsce.

Zawody rozegrane według nowego regulaminu: w 15 wyścigach o punkty rywalizowały po trzy pary jednocześnie, po czym nastąpiły trzy dodatkowe - z udzia łem zespołów zajmujących trzy kolejne miejsca. Stad -Finowie z dorobkiem 19 pkt. zajęli wyższą lokatę, niż Australijezycy z 21 pkt.

Piłkarskie baraże

W niedziele rozegrano pierwsze mecze barażowe o pozostanie w I lidze, o awans do ekstraklasy i pozostanie w II lidze.

Ruch Chorzów i Polonia Bytom nie wykorzystały atutu własnego boiska i w rewanżowych spotkaniach z Lechią Gdańsk oraz Olimpią Poznań staną przed trudnym zadaniem. Polonia zremisowała z Olimpią 2:2, a Ruch ulegi Lechii 1:2, co stawia w korzystawa stana przed z control Lechii 1:2, co stawia w kotzyst-niejszej sytuacji gdańszczan i piłkarzy poznańskich. Wyjątkową szansę zmarnowała Polonia, która prowadziła do przerwy 2:0, by w końcowej fazie stracić dwa gole

Wyniki spotkań barażowych (pierwsze mecze):

I liga - o pozostanie

Ruch Chorzów — Lechia Gdańsk 1:2 (0:1), Polonia Bytom — O-limpia Poznań 2:2 (1:0).

II liga - o awans do ekstraklasy

Piast Gliwice — Bałtyk Gdy-nia 1:1 (0:0), Górnik Knurów — Stal Stalowa Wola 2:1 (1:1). II liga - o pozostanie

Urania Ruda Sląska — Chrobry Głogów 2:0 (2:0), Dozamet Nowa Sól. — Gwardia Warszawa - Oci.), Hutnik Warszawa — Avia

Klasa okregowa na mecie

Wyniki zakończonych wczoraj rozgrywek piłkarskiej klasy okręgowej — grupa białostocko-suwalska: Włókniarz Białystok — Sparta Augustów 3:1, Promień Mońki — Mazur Pisz 2:1, Narew Choroszcz — Nida Ruciane Nida 6:2, Włókniarz Wasilków — Czarni Olecko 8:0, Sokół Sokółka — Rominta Gołdap 1:1, Puszcza Hajnówka — Sniardwy Orzysz 3:0, Tur Bielsk Podl. — Wigry II Suwalki 1:1.

1. Śniardwy		45: 7	63:10
2. Promień		32:20	32:23
3. Włókniarz	B.	29:23	35:30
4. Włókniarz	W.	28:24	61:40
5. Puszcza		22:24	35:31
6. Mazur		26:26	32:27
7. Nida		26:26	35:37
8. Sokół		25:27	38:38
9. Wigry		25:27	33:46
10. Rominta		23:29	33:29
11. Sparta		22:30	29:42
12. Tur		22:30	23:36
13. Narew		19:31	32:49
14. Czarni		12:38	20:63
AL SALES FOR THE PARTY OF THE P	19020000	TENEDO DE PRODUCTO	CONSTRUCTION .

V Bieg Podlaski

Po raz piąty z okazji 25 jubileuszu nadania praw miej-skich Czarnej Białostockiej rozegrany został bieg na dystansie 15 kilometrów. Startowało 32 zawodników.

Wśród kobiet triumfowała Krystyna Myśliwiec (Elektronik Białystok). Natomiast wśród mężczych do lat 39 najszybszym okazał się Hen-ryk Lupa (Juvenia B-stok) — 48,20,00. Dalsza kolejność: 2. Wojciech Orłowski (Juvenia B-stok) — 48.50,03, 3. Józef Stefanowski (Jagiellonia) — 48.50.04, 4. Jan Lemancewicz (TKKF "Polam" Wilkasy") — 49,25,00, 5. Mirosław Rudnik

(POM Sokółka) - 51.30,03, 6. Zdzisław Stefanowski (WOP Białystok) - 51.55.00.

W kategorii powyżej lat 40 bezkonkurencyjnym okazał się Wiesław Olesiewicz (Białostockie Zakłady Przemysłu Metalowego) - 52.05,00.

Tegoroczny wyścig miał też pierwszych jubilatów. Po raz piąty startowali: Stani-sław Chelmiński (TKKF "Zacheta") - 9 miejsce, Tadeusz Dziekoński (Jagiellonia) - 12. Antoni Zbucki (Czarna Białostocka) - 14, Krzysztof Gradzki (TKKF "Zachęta") —17 i Zdzisław Nielipiński (Juvenia B-stok) — 18.

Zawodników prowadzi od 6 lat Władysław Kierdelewicz. Wcześniej, w latach 1971–78 sam byż czynnym zawodnikiem białostockiego "Podlasia". Później zajął się w Podlasiu szkoleniem młodzieży, a potem, w 1981 r. – w "Warmii". Jest też równocześnie

Czy Warmiaków złoto uszczęśliwi? dzieży, Arkadiusz Twarowski K. Czyżewski przywieżli w dwu kolejnych latach po srebrnym w ziotym medalu, Chyba niemało?



"Warmii". Jest też równocześnie kuratorem sądowym. Prowadzi obecnie 18-osobową grupę juniorów i juniorów młodszych — zajęcia są codziennie, gdyż zapaśnik musi nie tylko opanować technikę walki, ale być i akrobatą, gimnastykiem. O swoim klubie opowiada z wyczuwalną troską, czemu trudno poniekad się dziwić. Swego czasu zapaśnicy ćwiczyli w sali Szkoty Podstawowej nr i, gdzie może luksusów nie było, ale przynajmniej mała cała się w małej salce liceum, gdzie ich może i szanują, ale bez większego entuzjazmu, skoro nawet z udostępnieniem ciepłej wody do mycia się jak na razle, przeszkody nie do pokonania.

Jestem 8 lat w Grajewie — mó-Jestem 6 lat w Grajewie – mówi filozoficznie W. Kierdelewicz
– a przeżyłem już czterech prezesów klubu i pieciu urzędujących sekretarzy. Gdyby nie pomoc z-cy naczelnika miasta i gminy Grajewo, Jarostawa Pieńczykowskiego i inspektora Wydziału
Kultury Fizycznej, do których zawsze moge się zwrócić, to czasem naprawdę ręce by opadły.
Jakie wiec sa marzenia trenera

sem naprawdę ręce by opadły.

Jakie więc sa marzenia trenera zapaśników w klubie, którego nazwa ostatnio coraz częściej gości na łamach prasy, w środowisku sportowym, jako potrafiącego zapewnie odpowiednio wysoki pożiom przygotowania zawodników — Najbilższe oczektwania — mówi z właściwą sobie pogoda ducha trener — to start w tegorocznych Mistrzostwach Europy juniorów Krzyska Czyżewskiego. Natomiast dalsze marzenie: co najmniej dwa medale na przyszłorocznych mistrzostwach Polski juniorów. Wydaje się zupełnie realne!

niorów. Wydaje się zupełnie reslne!
Optymizm, nie ma co ukrywać,
pomniejsza inna nuta – co dalej? Czy uda się zabezpieczyć zawodnikom. z których wielu kończy w tym roku szkole średnia,
takie warunki materialne, mieszkaniowe, by na stałe związali życiowe i sportowe plany z Grajewem, czy też... No właśnie –
czy też "Warmia" pozostanie jedynie kuźnia sportowych talentów wyłącznie na młodzieńczym
etapie ich rozwoju, przekazując
ich następnie innym klubom, spoza Łomżyńskiego?
– Wolałbym, żeby tak się nie
stało – dopowiada W. Kierdejewicz. – Chyba jakiś uśmiech fortuny za te wszystkie sukcesy nam
się należy? Zaczynać pracę wciąż
od nowa, s kolejnymi rocznikami
młodych – na dłuższą mete mi
się to nie uśmiecha. Szkoda też
talentów, które w "Warmi" się
ujawnity, a którym – najispiej
jak umiałem – pomagałem rozwijać się od początku...



Goracymi oklaskami powitali, piłkarzy Jagiellonii pracownicy Białostockiego Kombinatu Budowlanego, którzy w Wilnie remontują zabytkową starówkę, a na meczu usiedli zwartą

Zalgiris — Jagiellonia w Pucharze UEFA?

Korespondencja własna z Wilna

Podczas spotkania władz partyjnych i administracyjwojewództwa białostockiego z piłkarzami Jagiellonii, które odbyło się przed tygodniem, sekretarz KW PZPR, Józef Grajewski powiedział m.in.: Białostoczanie będą mieli dodatkowo trudne, zadanie na boiskach I ligi, bo przeciw nim skierują się "możni" ekstra-klasy, którzy Białystok uważają nadal za kresy i być może nie spodobają im się długie podróże do naszego

Wówczas trener Mirosław Mojsiuszko uzupełnił, że bierzemy to pod uwage, ale może znajdziemy sojuszników w wileńskim klubie Żalgiris, do którego za godzinę wyjeżdżamy.

Po ośmiu latach piłkarze Jagiellonii zostali ponownie zaproszeni do Wilna (LSRR) na dwa mecze z Żalgirisem. W Kuźnicy rutynowa kontrola rozpoczeła się od wejścia do przedziału sympatycznego WOP-isty, który rozpoczął: Służba graniczna wita piłkarzy Jagiellonii, gratulujemy awansu do I ligi i życzymy dalszych sukce-

Półgodzinny postój w Grodnie wykorzystałem na spotkanie z Mikolajem Szulejko - działaczem sportowym tego miasta. - Szkoda - powiedział na powitanie - że nie jedziecie do Wilna rannym pociągiem. Za kilkanaście minut Zalgiris gra na swoim boisku mecz o mistrzostwo wyższej klasy (nasza I liga) z liderem tabeli Spartakiem Moskwa.

Na dworcu w stolicy Litwy po krótkich słowach po-witania gospodarze zakomunikowali z duma, że Żaigiris wygrał ze Spartakiem 5:2, a do przerwy prowadził nawet 3:0. Dopiero potem nawiązano do wspól-nych, historycznych zwyciestw, bo "Zalgiris" to po litewsku Grunwald, a "Jagiellonia" wywodzi się od Jagielly.

Przed dworcem z zaskoczeniem obserwowaliśmy wzmocnione patrole milicji Szybko to wyjaśnił opiekun.

- Fani Zalgirisu trochę poszarpali się po meczu z kibicami Spartaka. Stąd obecność milicji. W ogóle to kibice z Moskwy nie są lubiani.

Zamieszkaliśmy w sportowym hotelu, niedaleko futbolowej bazy Zalgirisu. Pilkarze Jagiellonii byli wyraźnie zmęczeni (długa podróż z Debicy do Białegostoku i od razu prawie 6-godzinna jazda pociągiem do Wilna), a jutro trzeba już grać z Zalgirisem, który, jak się okazuje, jest w wysokiej formie. Poczatek meczu ustalono na godz. 18.30. Rano piłkarze Jagiellonii przeprowadzili na głównej płycie ostry trening. Byly to ćwi-czenia indywidualne i krótka gra. Towarzyszący nam wicedyrektor Szkoły Piłkarskiej Rezerw Olimpijskich - Romualdas Gruszac ze zdziwieniem skomentował: co oni robią, przecież dzisiaj po południu mają

 Nie obawiaj się, są do-brze przygotowani, kondycja jest ich silnym atutem.

Spotkanie rozpoczęło się późno, ale dopiero o tej po-rze można spodziewać się kibiców. Wiele zakładów pracuje do godz. 18 z 2-go-dzinną przerwą obiadową. Jeden sektor widowni został przeznaczony (podobnie jak na stadionie Gwardii) dla kibiców w biało-zielonych czapeczkach, szalikach i z klubowymi flagami. Na koronie stadionu przy sektorze zajmowanym przez "zie-lono-białych" ustawili się funkcjonariusze milicji.

Jagiellonia wybiegła składzie: Trudnos, Car, Li-sowski, Kulesza, Miszewski, Szugzda, Romaniuk, Ambrożej, Dariusz Bayer, Jacek Bayer i Michalewicz. Lekkie dolegliwości po meczu z Igloopolem odczuwali So-wiński, Mojsa, Czykier i Cylwik. Nie przyjechał z drużyną do Wilna Bartnowski, który w sobotę zmienił stan cywilny (przy okazji nasze gratulacje).

Wejście białostoczan na płytę zostało przyjęte gromkimi oklaskami. Jeden z sektorów zajmowali... białostoczanie – pracownicy Biało-stockiego Kombinatu Budowlanego, remontujący wileńską starówkę. Zjawili się na stadionie gremialnie.

Zalgiris rozpoczał pojedynek jedynie bez dwóch "pod-stawowych" zawodników stawowych" zawodników, którzy dzień wcześniej walczyli ze Spartakiem. Gospodarze byli pewni siebie i przez długi czas wręcz "wychodzili ze skóry", by zdobyć bramkę. Tymczasem optyczną przewagę mieli goś-

Po meczu pierwsze kroki to oczywiście zwiedzanie wi-

leńskiej starówki. Stoją od lewej: Jacek Bayer, Mirosław

Tiszkow, Andrzej Ambrożej i Roman Miszewski.

chalewicz przelobował piłkę nad wybiegającym bramkarzem i wydawało się, że wpadnie ona do siatki. Przy wielkim westchnieniu ulgi sympatyków Zalgirisu piłka przeszła obok zewnętrznej strony slupka. Akcja ta zrobila duże wrażenie nie tylko na piłkarzach, ale i na prowadzących mecz sędziach. W 60 min. główny arbiter podyktwał przeciw Jagiellonii problematyczny rzut karny. Pewnym egzekutorem był Narbekowas.

Po zmianie boisk trener Zalgirisu, Benjaminas Zelkewiczius wprowadził na boisko czterech nowych piłkarzy, a po 20 min następnych pięciu. Kadra Zalgiri-su liczy 40 zawodników W rozgrywkach wyższej ligi ZSRR grają jednocześnie dwie drużyny klubowe pierwsza i tak zwane rezerwy, rozgrywające mecze dzień przed właściwym spotkaniem. Jest też prowadzona klasyfikacja. Trener ma prawo ustalać pierwszy že: spół ze wszystkich 40 zawodników.

Zmęczeni białostoczanie w ostatnich dwóch kwadransach spotkania oddali inicjatywe gospodarzom, którzy w tym okresie zademonstrowali dokładną, szybką grę, zaimponowali przy tym warunkami fizycznymi W zespole Jagiellonii za Szugzde wszedł w 60 min. Szulżycki, za Michalewicza Jakiel i Miszewskiego w 70 min. Tiszkow. W 80 min. blad naszej obrony bezlitośnie wykorzystał Narbekowas i z bliskiej od-ległości trafił silnie do bramki. Wynik 2:0 utrzymał się do końca. W ostatnich minutach Ambrożej popisał się pieknym strzałem, równie efektownie obronionym przez pierwszego bramkarza

Zalgirisu, Tamulewicziusa.

- Dawno nie widziałem

Jagiellonii - powiedział po meczu pierwszy trener Zalgirisu Benjaminas Zelkiewi. czius - Spotkało mnie mile zaskoczenie. Gracie ciekawą piłkę. Jesteście dobrze wyszkolonym technicznie zespołem. Wasze akcje sa jedlizowania Nasza drużyna zajmuje w tabeli wyższej ligi ZSRR 7 miejsce i mamy ambicję wywalczyć pozycję dającą nam prawo walki w eliminacjach o UEFA Życzę, abyście też w swojej lidze wywalczyli premiowane miejsce, a wówczas może wtedy los nas by zetknał w rozgrywkach pucharowych.

Tyle trener.

Wieczorem w hotelu obejrzałem w programie II TV przekazaną z "poślizgiem" transmisję z drugiej połowy meczu Żalgiris -Spartak Moskwa Wilnianie rozegrali doskonały pojedynek. W zespole Spartaka nie wystapił tylko bramkarz Dasajew. Siedział on na ławce z obandażowaną ręką. Natomiast w zespole Moskwy wystąpili m.in. Radionow i Czerenkow, reprezentanci

Po. tym, co obejrzałem, można było sobie jaśniej u-przytomnić siłę i poziom gry piłkarzy Żalgirisu.

LESZEK TARASIEWICZ

Kolejna korespondencja z Wilna w najbliższą środe.

"Stare" sławy na boisku

Górnik Zabrze pokonany w Hajnówce

mieszkańców Hajnówki spotkał się towarzyski mecz piłkarski oldboyów Górnika Zabrze z drużyną reprezentacyj-ną Hajnówki uświetniający 50-lecie klubu sportowego "Puszcza". Na spotkanie przybyło ponad 1000 widzów. Dopisala pogoda, mecz miał uroczystą oprawę. Poprzedziła go prezentacja zawodników obu drużyn, wymiana upominków oraz pożegnanie kończącego karierę zawodnika, wie-loletniego bramkarza "Puszczy", Tadeusza Jesiołowskiego, który z rak przedstawicie-

Z dużym zainteresowaniem i li zarządu klubu otrzymał pamiątkowy kryształowy puchar. miątkowy kryształowy puchar.

Plikarze z Zabrza swoją grą w pierwszej połowie meczu (grano po 2×30 min.) zachwycili hajsowską publiczność i całkowicie zaskoczonych miejscowych plikarzy. Plerwsza połowa zakończyła się wynikiem 3:0 dla Górnika. Już w 7 min. bramkę zdobył po solowej akcji Roman Kasprzak. W ciągu dalszych 10 min. na listę strzelców dwukrotnie wpisał się Jan Zurek, po celnych dośrodkowaniach Romana Lentuera i Alojzego Dei. Prócz wymienionych wyróżnili się w drużynie Górnika: Hubert Kulonek, bramkarz Janusz Rudolf i kapitan Jan Kewalski. walski.
Po przerwie obraz gry ulegi ra-dykalnej zmianie. Akcje hajno-wian były bardziej składne i

skuteczne, bowiem minela im skuteczne, bowiem minęta im trema przed renomowanym prze-ciwnikiem. Górnikom zabrakto kondycji. Efektem tego były czte-ry bramki zdobyte kolejnio przez: Wiesława Szerdlera, Zdzisława Stankowskiego, Piotra Sieliwoni-ka i Andrzeja Raszkiewicza. Tak wiec Górnik Zabrze przegrał w wiec Górnik Zabrze przegrał w Hajnówce 4:3. Trzeba dodać, że średni wiek oldboyów Hajnówki był o około 10 lat niższy od wie-ku zabrzan.

Po zakończonym meczu zawod-

Po zakończonym meczu zawodnicy obu drużyn wykonali pokazowe rzuty karne. W tej rywalizacji padł remis. Wklowisko, jakie stworzyli piłkarze podobało
się publiczności, która nie szczedziła braw niemłodym już, ale
ambitnym piłkarzom obu drużyn.
Mecz uatrakcyjniły pokazy walk
dżudo i losowanie nagród. Jedna
ż nich była piłka z podpisami zawodników Górnika Zabrze.
W niedzieje piłkarze z Zabrza
zwiedzili Białowieże. (koż)

TOTO-LOTEK

9, 10, 23, 24, 34, 47

Po wysilku w I rundzie walki finalowej o 1 miej-sce w ogólnopolskiej Spartakiadzie Młodzieży w Nowym Dworze Gdańskim Krzysiek Czyżewski uważnie słucha rad trenera, Władysława Kierdelewicza - pomogą zdobyć , zloty

Mówią, że po iluś latach tłustych zawsze przychodza chude. Czy będzie to regułą również w przypadku Międzyzakładowego Klubowego Klubow Sportowego "Warmia" w Grajewie? Ostatni okres można uznać za szczytowy, szczególnie dla tamtejszych zawodów wracają z liczacymi się trofeami. Róg oblitości otworzył się chyba na turnieju II ligi, w którym na 3 miejscu znależli się Darek Zawistowski i Krzysztof Czyżewski. Pojem był Ogólnopolski Turniej Przyjażni, z którego K. Czyżewski wrócił jako zdobywca 2 miejsca w grupić juniorów młodszych. Ostatnio w Zielonej Górze odbywał się miedzynarodowy turniej kadry narodowej juniorów. Polskiego Zwiazku Zapaśniczego. 18-letni Krzysiek Czyżewski zjął 4 miejsce. Z Ogólnopolskiej Spartakiady Mło-

NINA OMELCZENKO